

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjar Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, wtorek dnia 21 maja 1935

Rok 30

Wydanie P

Poznań, 20 maja.

Przesunięcia w Czechosłowacji

Układ sił politycznych w Czechosłowacji w ciągu pierwszych piętnastu lat istnienia tej republiki nie ulegał poważniejszym zmianom — co więcej, w przeciwieństwie do wielu innych państw europejskich, wykazywał dużą tendencję do równowagi. Krajem rządziła koalicja międzypartyjna, której trzon stanowiły dwa stronnictwa o charakterze centrowym: agrarjusze i czescy ludowcy katolicy, oraz dwa stronnictwa lewicowe: narodowi socjaliści (grupa Benesza) i socjalni demokraci. Bywały okresy, kiedy w skład koalicji rządowej wchodził nadto narodowi demokraci, kierowani przez Kramarza, ludowcy słowaccy z pod znaku ks. Hlinki, oraz różne ugrupowania niemieckie.

Ostatnio jednak narodowi demokraci i hlinkowcy znajdowali się w opozycji; ze stronnictw zaś niemieckich reprezentowani byli w rządzie tylko agrarjusze i socjalni demokraci.

W wyborach poprzednich, odbytych w dn. 27 października 1929 r., poszczególne stronnictwa uzyskały:

agrarjusze	46 mand.
ludowcy czescy	25 "
narodowi socjaliści	33 "
socjal-demokraci	40 "
rzemieślnicy	12 "
narodowi demokraci	15 "
grupa Stribny'ego	3 "
ludowcy słowaccy	19 "
Polacy	2 "
niemieccy agrarjusze	16 "
niem. soc.-dem.	21 "
niem. chrześ.- społ.	14 "
niem. nar.-soc.	8 "
niem. narodowcy	7 "
Węgrzy razem	9 "
Żydzi	2 "
komuniści	28 "
razem	300 mand.

W tej koalicji rządowej (agrarjusze, ludowcy czescy, narodowi socjaliści, socjalni demokraci, niemieccy agrarjusze i niemieccy socjalni demokraci) rozporządzała ogółem 181 mandatami.

Tegorocznych wyborów w Czechosłowacji oczekiwano z dużym zaciekawieniem, powszechnie było bowiem wiadome, że w nastrojach wyborców zachodzi duże zmiany. W obozie czeskim ogromna aktywność w ciągu lat ostatnich wykazywali narodowi demokraci, posiadający za sobą znaczną część młodzieży i silnie podkreślający moment antyniemiecki. Do wyborów poszli razem z grupą Stribny'ego jako „Zjednoczenie Narodowe”. Wzrost ich wpływów wywołał duże zaniepokojenie wśród pozostałych stronnictw czeskich, to też główny impet wyborczy zarówno ugrupowań centrowych, jak lewicowych zwrócony był przeciw frontowi Kramarz - Stribny.

Mimo to Zjednoczenie Narodowe osiągnęło poważny sukces, powiększając — wedle ostatnich wiadomości — liczbę swych głosów w wielu okręgach o zóra 100 procent. Sporą liczbę głosów skupili również faszyci czescy

Wybory do parlamentu w Czechosłowacji

Spokojny przebieg w całym kraju — Wzrost polskich głosów — Sukcesy prawicowego Zjednoczenia Narodowego — Niemcy głosują na listę hitlerowską

Praga. (PAT) Wczoraj odbyły się w Czechosłowacji wybory parlamentarne, do których stanęło 16 stronnictw i bloków wyborczych. W praskim okręgu wyborczym wystawiono 14 list. Ogólna ilość uprawnionych do głosowania wynosiła w całym państwie 8.961.000 osób. Udział w głosowaniu jest zawsze wielki, gdyż według ustawy czechosłowackiej prawo wyborcze czynne jest obowiązkiem i niestawienie się do urny jest karalne.

Obecna kampania wyborcza trwała tylko 4 tygodnie i posiadała charakter niezwykle ostry. Mniejszość polska w Czechosłowacji łączyła się, z wyjątkiem odłamu socjal - demokratycznego, z autonomistami słowackimi ks. Hlinki, autonomistami narodowymi słowackimi i ludowymi autonomistami podkarpacko - ruskimi, które to partie stanęły do wyborów jako autonomistyczny blok opozycji słowackiej. Odłamy socjal - demokratyczny b. posła Choboty łączyli się z socjal - demokratami czeskimi. W poprzednim sejmie Polacy posiadali dwóch posłów.

Lokale wyborcze zostały zamknięte o godz. 16. Wybory miały przebieg w całym państwie zupełnie spokojny. W Pradze, zwłaszcza przed redakcjami dzienników, gromadziły się olbrzymie tłumy, czekając na wyniki.

Morawska Ostrawa. (PAT) Odbite w dniu wczorajszym wybory do parlamentu w Czechosłowacji przyniosły znaczny sukces ludności polskiej na Śląsku i Morawach.

Według dotychczasowych wiadomości lista polska zdobyła pełne zwycięstwo w następujących gminach na Śląsku:

W Łazach oddano na listę polską głosów 703, gdy na listę czeskich socjal - demokratów — 415, w Niemieckiej Lutynji padło na listę polską 367, na listę

czeskich socjal - demokratów 170. w Stonawie na listę polską 921, na czeskich socjal - demokratów 395. W Czeskim Cieszynie lista polska zdobyła głosów 703, czeskich socjal - demokratów 76.

Na podstawie ogłoszonych dotychczas wyników wyborów widać bardzo znaczny spadek głosów na niekorzyść czeskiej partii socjal - demokratycznej, która mimo wyteżonej agitacji przedwyborczej odnosi porażkę. Stosunkowo niewielki wzrost głosów mają komuniści.

Morawska Ostrawa. (PAT) Wybory do izby posłów i senatu, które odbyły się wczoraj w Czechosłowacji, miały na Śląsku przebieg zupełnie spokojny. Przyniosły one Polakom wspólnie zwycięstwo. Ze wszystkich gmin ze Śląska nad Olzą nadchodzą wiadomości o poważnym wzroście głosów

polskich, oddanych na listę nr. 7. W porównaniu z wyborami w r. 1929 liczba głosów polskich, uzyskanych w Jabłonkowie, wzrosła o 156, w Nawsiu o 71, w Czeskim Cieszynie o 64, w Końskie 202, w Łakach 120, w Bystrzycy 49, w Gródku 51, w Węgryni 178, w Fryszacie 45, w Stonawie 50 itd. Z dotychczasowych danych można wnioskować, że ogólna liczba oddanych na listę nr. 7 głosów polskich nie będzie mniejsza, niż liczba głosów Polaków i Żydów łącznie, oddanych wspólnie na jedną listę przy wyborach poprzednich.

Praga. (Tel. wł.) Według fałszywych doniesień z prowincji opozycyjne partie prawicowe powiększyły swój stan posiadania w 26 okręgach o przeszło 100 procent. Partja niemiecka Henleina uzyskała w 15 okręgach 2/3 głosów. Grupuje ona elementy hitlerowskie.

W Pradze Zjednoczenie Narodowe na pierwszym miejscu

Praga. (Tel. wł.) Ostateczny rezultat wyborów w stolicy potwierdził przypuszczenie, że dotychczas najsilniejsza partja w Pradze ministra Benesza (narodowi socjaliści), została zepchnięta z czołowego miejsca przez opozycyjne Zjednoczenie Narodowe.

Wynik w Pradze przedstawia się następująco: Agrarjusze — 17.009 (dotychczas 17.519 w wyborach w roku 1929), Socjalni Demokraci — 79.773 (68.101), narodowi socjaliści —

107.200 (117.317), komuniści 69.762 (50.004), Katolicka Partja Ludowa 29.767 (24.549), Partja Zawodowa 36.501 (21.989), faszyci 4.801 (—), Partja Urzędnicza 4.135 (—), Zjednoczenie Narodowe 140.107 (106.422). Partie niemieckie: socjaliści 3.348 (3.483), Związek Chłopski 467 (11.668), Partja Chrześcijańsko-Socjalni 1.528 (1.955), Blok wyborczy 2.322 (0), Partja Henleina 10.589 (2.772).

Sukces partji Henleina — Losy dotychczasowej koalicji

Praga. (Tel. wł.) Obliczanie głosów postępuje bardzo powoli, a ostatecznego rezultatu spodziewać należy się najwcześniej w poniedziałek w godzinach południowych.

Wszystkie praskie pisma poranne

podkreślają ogromny sukces niemieckiej partji Konrada Henleina, który — jak jeden z dzienników twierdzi — „pokonał wszystkie pozostałe partie niemieckie”.

„Lidove Nowiny“ dochodzą do wniosku, że wskutek akcji Henleina, straciły czeskie partie koalicyjne. Stronnictwa rządowe otrzymały dotychczasową ilość głosów, lecz wobec ogólnego wzrostu głosów i nieznanych jeszcze ostatecznych wyników, niewiadomo, czy uda im się zachować dotychczasową liczbę mandatów.

Nie sądzą większe zmiany u czeskich agrarjuszy, socjalnych demokratów, czeskich narodowych socjalistów (partja Benesza) i w czeskiej katolickiej partji ludowej, które niewątpliwie tworzyć będą trzon przyszłej większości rządowej. Do niej dojdzie prawdopodobnie słowacka partja ludowa (ks. Hlinki) i czeska partja zawodowa.

Demokratyczny „Prager Monatsblatt“ stwierdza, że zwycięstwo Henleina niema sobie równego w historii Niemców czeskich. Nie znając jeszcze ostatecznych wyników, można mimo to twierdzić, że partja Henleina będzie jedną z najliczniejszych w parlamencie czeskim co do ilości posłów. Z partji rządowych stronnictwo Benesza poniosło większe straty.

Berlin. (Tel. wł.) Sukcesy w wyborach czeskich niemieckiej partji Konrada Henleina wywołały w Berlinie nieklamany radość, gdyż pod firmą „Studentendeutsche Partei“ kryje się ruch narodowo-socjalistyczny w Czechosłowacji. Henlein zdołał zgrupować przygniatającą większość Niemców, którzy rzucili swe głosy na jego listę

W jutrzejszym wydaniu głównem:

PLUTON CAMBRONNE'A

przez A. Grzymałę - Siedleckiego.

z pod znaku gen. Gajdy. Natomiast stronnictwa koalicji rządowej — o ile można zorientować się na podstawie dotychczasowych wiadomości — ponieśli pewne straty.

Na Słowaczczyźnie tamtejsza Partja Ludowa ks. Hlinki co najmniej utrzymała swój dotychczasowy stan posiadania. Hlinkowcy, jak wiadomo, szli do wyborów w bloku z Polakami i czeskim Rusinów przykarpaccich. W rezultacie Polacy prawdopodobnie zachowają swoje dotychczasowe dwa mandaty.

Znamienne przemiany zaszły wśród mniejszości niemieckiej, liczącej — jak wiadomo — blisko 4 miliony głów. We wrześniu r. 1933 rząd czechosłowacki rozwiązał oba prawicowe stronnictwa niemieckie: Partję Narodową i Partję Narodowo - Socjalistyczną. Na ich miejsce powstało nowe ugrupowanie: „Sudetendeutsche Heimatsfront“, które w krótkim czasie skupiło w swych szeregach dużą większość Niemców

w Czechosłowacji; na jego czele stoi młody, zdolny agitator Konrad Henlein, z zawodu nauczyciel gimnastyki.

W wyniku wyborów ci zamaskowani sympatycy hitleryzmu na terenie Czechosłowacji uzyskali w szeregu okręgów zóra dwie trzecie wszystkich głosów niemieckich.

Ogólna charakterystyka wyborów i ich konsekwencje polityczne? Na czoło wybija się tu fakt, że dotychczasowa koalicja rządowa utraciła większość w parlamencie. Na jej miejsce powstać będzie musiała koalicja nowa; wedle dotychczasowych wiadomości miałyby ona objąć obecne stronnictwa koalicyjne z dodaniem ludowców słowackich ks. Hlinki oraz czeskiej Partji Rzemieślniczej. Druga, mniej prawdopodobna, kombinacja polegałaby na wciągnięciu do rządu narodowych demokratów.

W każdym razie można mówić o przesunięciu się nastrojów w Czechosłowacji na prawo.

Rozmowa min. Laval'a z gen. Göringiem

Prasa francuska przypisuje duże znaczenie rozmowie tych mężów stanu — Przygotowanie do wizyty min. Laval'a w Berlinie?

Paryż, (PAT). Cała prasa paryska z widocznym zainteresowaniem podaje wiadomość o rozmowie min. Laval'a z premierem Goeringiem w Krakowie.

Według „Petit Journal“ długa, czysto prywatna rozmowa miała bardzo swobodny charakter, a zarazem bardzo szczery. Dotyczyła ona, jak się zdaje, ogólnych zagadnień specjalnie interesujących Francję i Niemcy. Dziennik podkreśla następnie, że do spotkania przyczynił się min. Beck, jako bezsprzecznie najbardziej powołany do tego. Rozmowa min. Laval'a z gen. Goeringiem, jest dobrym znakiem i pozwala wierzyć w możliwość odprężenia. Jeżeli polityka ministra francuskiego, która nie zamyka nikomu drzwi i dąży do współpracy wszystkich, celem zapewnienia pokoju europejskiego, została zrozumiana, to bliskie rozmowy mogą doprowadzić do pewnych pomyślnych faktów w stosunkach francusko-niemieckich.

„Journal“ podkreśla przypadkowość spotkania Laval'a z Goeringiem. Zdaniem korespondenta „Matin“ nie ulega wątpliwości, że przedmiotem rozmowy były sprawy, związane z zawarciem paktu francusko-sowieckiego.

„Excelsior“ pisze, że rozmowa dotyczyła obecnej sytuacji dyplomatycznej, szczególnie interesującej Francję i Rzeszę. Świadczy ona o rezultatach, uzyskanych dzięki kontaktom min. Laval'a z min. Beckiem i wyjaśnieniem co do prawdziwego charakteru paktu francusko-sowieckiego.

„L'Intransigeant“ twierdzi, że rozmowa znaczy o wiele więcej, niż zwykłe prywatne spotkanie między dwiema osobistościami politycznymi, omawiającymi zagadnienia swych krajów. Jest to — zdaniem pisma — pierwszy etap do narad min. Laval'a z kanclerzem z Hitlerem, — o których mówi się od miesiąca.

„Jest zupełnie prawdopodobne — pisze dziennik — że min. Laval otrzymał za pośrednictwem gen. Goeringa zaproszenie do odbycia rozmowy z kanclerzem, w formie odpowiadającej z pozostawieniem ministrowi francuskiemu wyboru daty ewentualnego spotkania. Spotkanie to nastąpi prawdopodobnie w Berlinie w czerwcu. Wobec pewnej zmiany stanowiska Niemiec w kwestji paktu wschodniego, min. Laval może pokusić się o pozy-

skanie przystąpienia Rzeszy do paktu francusko-sowieckiego zamiast do paktu wschodniego, który pogrzebany został przy urodzeniu. Ledwo zakończyły się uroczystości pogrzebowe marszałka Piłsudskiego, gdy znów w zakłopotanej Europie na plan pierwszy wysuwają się jej dawne troski

Według „Petit Parisien“, gen. Goering miał zapewnić min. Laval'a o pokojowych zamiarach Rzeszy. Dziennik zaznacza, że obecnie można zauważyć pewną propagandę niemiecką na

rzecz systemu zbiorowego i że gen. Goering miał chwalić zalety tego systemu, przeciwstawiając go paktom dwustronnym, które w oczach Niemiec przypominają dawne sojusze. Autor artykułu przypuszcza, że w Krakowie była również mowa o zbrojeniach niemieckich i że gen. Goering sondował teren w celu ułatwienia kanclerzowi Hitlerowi zajęcia w jego jutrzejszej mowie stanowiska wobec głównych zagadnień międzynarodowych.

Rada Ligi Narodów

Dziś rozpoczyna się 87 sesja w Genewie

Genewa, (Tel. wł.) Pod przewodnictwem delegata Sowietów Litwinowa odbyło się dziś przedpołudniem pierwsze posiedzenie 87 sesji Rady Ligi Narodów. Po posiedzeniu tajnym, na którym omawiano sprawy personalne odbyło się posiedzenie jawne, na którym omawiano sprawy wyłącznie administracyjne.

Białogród, (PAT.) Jugosławia

w Radzie Ligi Narodów reprezentowana będzie przez stałego delegata, Foticza.

Osiągnięcie porozumienia w drodze dyplomatycznej co do formuły w sprawie skargi Jugosławji przeciw Węgrom czyni obecność Jewticza w Genewie zbędną. W związku z tem odroczone spotkanie Jewticza z Suvichem w Wenecji.

Tajemniczy płk. Lawrence zmarł

Jego śmierć wywołała powszechny żal w Anglii

London, (PAT.) Płk. Lawrence po 140-godzinnej walce ze śmiercią, zmarł nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności w wieku lat 47.

Śmierć jego wywołała powszechny żal, gdyż dzięki swej wybitnej indywidualności mógł w życiu angielskim odegrać jeszcze doniosłą rolę.

Churchill, wspominając Lawrence'a jako swego przyjaciela, oświadczył, że zmarły po przejściu na emeryturę zamierzał zająć się działalnością polityczną. Zdaniem Churchilla, niewąt-

pliwie zająłby kierownicze stanowisko w życiu politycznym Anglii.

Stan płk. Lawrence po wypadku stał się pogarszał i już w dniu wczorajszym lekarze stracili wszelką nadzieję utrzymania go przy życiu. Do śmierci przyczyniły się komplikacje.

Wczoraj lekarze stwierdzili zapalenie prawego płuca. Chory od chwili wypadku aż do śmierci nie odzyskał przytomności.

W ostatniej chwili lekarze napróżno usiłowali zastosować sztuczne oddychanie zapomocą tlenu.

„Paszporty pracy“ w Rzeszy

Muszą je posiadać wszyscy, zarabiający poniżej 1000 marek miesięcznie

Berlin, (PAT.) W dzienniku ustaw Rzeszy ogłoszono rozporządzenie wykonawcze do ustawy o wprowadzeniu „przymusowych książek pracy“ dla wszystkich robotników i pracowników pobierających wynagrodzenie miesięczne poniżej 1.000 marek. Ustawa nie dotyczy osób, zajętych w okręgach oraz mających stałe miejsce, osiedlenia zagranicą.

Książkę wystawia urząd pośrednictwa pracy. Przy objęciu miejsca w przedsiębiorstwie robotnik lub pracow-

nik obowiązany jest przedłożyć swą książkę przedsiębiorcy, który może wpisać do niej tylko datę wstąpienia, względnie wystąpienia oraz zatrudnienia pracobiorcy.

Wprowadzenie tych „paszportów pracy“ jest zarządzeniem o doniosłych skutkach praktycznych, gdyż umożliwia władzom rozciągnięcie ścisłej kontroli nad przedsiębiorstwami a tem samym skuteczne zwalczanie wykroczeń przeciw zakazowi podwójnego zarobkowania.

Ulewy i śniegi we Włoszech

Sześć stopni mrozu — Lawina zasypała linję kolejową

Rzym, (PAT.) Jak donoszą z północnych Włoch w okolicach Trydentu nadal padają ulewne deszcze, a w górach śnieg, wyrządzając znaczne straty w sadach i na polach.

W Dolomitach spadł śnieg, którego grubość wynosiła 60 cm.

Koło Brenneru termometr wskazuje 6 stopni poniżej zera.

Po wielu godzinach pracy zdołano przekopać się przez lawinę, która zataraśowała linję kolejową Bassano-Trydent.

Po katastrofie powietrznego olbrzyma

Sowiety uchwałyły wybudować trzy samoloty tego samego typu

Moskwa, (PAT.) Rada komisarzy ludowych i komitet centralny partji komunistycznej Z. S. R. R. postanowiły wybudować na miejsce zniszczonego samolotu „Maksym Gorkij“ trzy wielkie płatowce tego samego typu i tej samej nośności.

Samoloty będą miały nazwy: „Włod-

zimierz Lenin“, „Józef Stalin“ i „Maksym Gorkij“.

Moskwa, (PAT.) Zwłoki ofiar katastrofy samolotu „Maksym Gorkij“ spalono wczoraj w krematorium moskiewskim. Pogrzeb odbędzie się dziś i nada mu się niezwykle uroczysty charakter.

Ciągnięcie loterji

Warszawa, (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery: 10 000 zł — 10731, 5198, 8905, 121582.

5 000 zł — 46574, 66619.
2 000 zł — 16173, 29007, 29358, 46992
50409, 55147, 68388, 10340, 102127, 134904
158932, 167449.
1 000 zł — 7407, 8363, 10265, 31372,
35828, 39887, 41419, 41452, 47042, 48070.

73714, 78455, 81064, 84232, 86178, 87884, 91327, 119004, 123052, 132201, 141493, 143429, 150016, 159690, 161529, 168271, 169249, 175855, 177881, 177988, 178125. (w)

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27 — 5.28 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.28 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 183.00 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 5. 1935 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. 67,—%, za 4% premj. dol. 50, za 4% poź. inwest. 101,— oraz za 3% poź. budowl. 40,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% zlotowymi listami zastaw. po 42,50%, zaś 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 41,—%.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe
5% państw. poź. konwers. 67,— P.
4% poź. premj. dol. serja III 50,— P.
4% premj. poź. inwest. 101,— P.
3% poź. budowl. serja I 40,— P.
4½% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 42,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 41,— O.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 5. 1935 r.
Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:
Żyto 105 tonn par. Poznań . . . 14,75
Pszenica 15 tonn par. Poznań . . . 16,25
Owies 30 tonn par. Poznań . . . 15,90

Ceny orientacyjne:
Żyto (Usposob. spokojne) . . . 14,50 — 14,75
Pszenica (Uspos. spokojne) . . . 16,00 — 16,25
Jęczmień 710—725 g/l. . . . 16,50 — 17,00
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 15,50 — 16,25
Usposobienie słabe.
Owies (Usposob. spokojne) . . . 15,50 — 16,00.

Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. . . . 21,75 — 22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. . . . 20,75 — 21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w. . . . 15,25 — 16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. . . . 12,00 — 13,00
żytnia razowa 0,95% wł. w. . . . 17,25 — 18,25

Usposobienie spokojne.
pszenna gat. IA 0-20% wł. w. . . . 27,50 — 30,50
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. . . . 27,00 — 27,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. . . . 26,00 — 26,50
pszenna gat. ID 60% wł. w. . . . 25,00 — 25,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. . . . 24,00 — 24,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. . . . 23,00 — 23,50
pszen. gat. IIB 20-55% wł. w. . . . 22,50 — 23,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. . . . 19,50 — 20,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. . . . 16,75 — 17,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. . . . 15,75 — 16,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. . . . 14,25 — 13,75

Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. . . . 11,50 — 12,00
Otręby pszen. grube stand. . . . 11,50 — 12,00
Otręby pszenne średnie st. . . . 10,75 — 11,25
Otręby jęczmienne 10,25 — 11,50
Siemię lniane 44,00 — 47,00
Gorzycza 35,00 — 39,00
Groch Viktorja 28,00 — 34,00
Groch Folgera 28,00 — 30,00
Lubin niebieski 10,00 — 10,50
Lubin żółty 11,50 — 12,00
Seradela 13,00 — 15,00
Mak niebieski 36,00 — 39,00
Tymoteusz 60,00 — 70,00
Rajgras angielski 90,00 — 100,00
Ziemniaki jadalne 2,75 — 3,25
Makuch lnian. w tafiach . . . 18,75 — 19,00
Makuch rzepakowy w taf. . . 12,75 — 13,00
Makuch słon. w taf. 42/43% . . 19,25 — 19,75
Srut Soja 19,00 — 19,50
Słoma pszenna luzem 3,25 — 3,45
„ pszena prasowana 3,45 — 4,05
„ żytnia luzem 3,50 — 3,75
„ owsiana luzem 4,00 — 4,25
„ owsiana prasowana 4,00 — 4,25
„ jęczmienna luzem 4,50 — 4,75
„ jęczmienna prasow. . . . 2,70 — 3,30
„ jęczmienna prasow. . . . 3,60 — 3,80
„ jęczmienna prasow. . . . 7,25 — 7,75
Siano zwykle luzem 7,75 — 8,25
„ zwykle prasowane 8,2 — 8,75
„ nadnoteckie luzem 8,75 — 9,25
„ nadnoteckie pras. . . .

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 480 tonn, pszenicy 610 tonn, jęczmienia 72,5 tonn, owa 65 tonn, maki żytniej 378,7 tonn, maki pszennej 139,1 tonn, otrąb żytnich 325,4 tonn, otrąb pszennych 65 tonn, otrąb jęczmieniowych 1 500 tonn, gorczytyn, otrąb jęczmiennych 6 tonn, maku cy 6,5 tonn, grochu Viktorja 6 tonn, maku 20 tonn, maki ziemniaczanej 65 tonn, ziemniaków jadalnych 215 tonn, ziemniaków sadzonek 300 tonn, słomy 10 tonn, kukurydzy 2 tonn.

Uwaga! Specjalne gatunki ziemniaków, jak i ziemniaki uznane, ponad notowania.

Wiadomości

W Watykanie nie daje się wiary podawanej przez dzienniki wiadomości, jakoby partja socjalistyczna w Monachjum ogłosiła deklarację skierowaną przeciw katolickiemu stowarzyszeniu św. Krzyża, które odmówiło lokali na urządzenie zebrań poświęconych akcji przeciw szkołom wyznaniowym. Byłoby to przeciw zasadom konkordatu, i za absurdalne uważać należałoby żądanie, aby stowarzyszenia katolickie udzielały lokali na zebraania o celach sprzecznych jego zasadom.

„Slovensky Denik“ ogłasza wiadomość z Rzymu, jakoby rokowania między Czechosłowacją i Watykanem o modus vivendi zostały pomyślnie zakończone. Powszechnie przypuszcza się, że w związku z uzgodnieniem granic diecezji z granicami państwowymi stworzone zostanie oddzielne arcybiskupstwo dla Słowacji.

Min. Herriot został wybrany ponownie burmistrzem m. Ljonu. Również ponownie wybrano b. min. Marquet burmistrzem m. Bordeaux.

Na zaproszenie rządu czechosłowackiego 25. b. m. udaje się do Taboru min. spraw zagranicznych Austrii Berger-Waldenegg.

Duński następca tronu ks. Fryderyk przybył do Sztokholmu, gdzie w piątek odbędzie się jego ślub z księżniczką szwedzką Ingridą. W pałacu królewskim odbyło się uroczyste przyjęcie.

W Skutari (przedmieście Konstantynopola na azjatyckim brzegu) 30 osób uległo poważnemu zatruciu po spożyciu mleka.

W miejscowości Flint w Ameryce (stan Michigan) podczas inauguracji nowego lotnisk. wydarzyła się katastrofa, w której zginęły 3 osoby.

Dwa łady

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego“)

Nowy Jork, 5 maja.

Wprawdzie kampanja wyborcza przypada oficjalnie dopiero na rok 1936, jednak opinia publiczna już teraz rozważa możliwości tej ważnej rozgrywki politycznej.

Kandydatem stronnictwa demokratycznego będzie ponownie bez wątpienia Franklin Delano Roosevelt. Obecny prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. ma najpoważniejsze szanse rezydowania w Białym Domu. Stanowisko jego



FRANKLIN ROOSEVELT
prezydent U. S. A.

nie jest już jednak tak silne, jak w listopadzie ub. roku.

Tak, prestiż „Nowego Ładu“ („New Deal“) i demokratów poważnie ucierpiał. Odnosnie do nowatorskich poczynań Roosevelta szereg okoliczności wykazał trudność przemiany społeczeństwa, nawskroś kapitalistycznego, w kolektywistyczne, choćby w formie bardzo umiarkowanej.

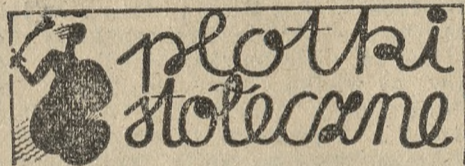
Administracja Odrodzenia Narodowego — National Recovery Corporation — załamała się. Wątpić należy, czy Donald Richberg potrafił pobudzić do lotu niebieskiego orła, opuszczonego przez generała Johnsona. Sekretarz rolnictwa, Wallace, ma nielada kłopoty: ograniczył areal ziemi pod uprawę, a tymczasem posucha w roku ubiegłym i burze piaskowe, jeszcze szalejące w siedmiu stanach, spowodowały konieczność przywozu produktów rolniczych i bydła z zagranicy. Ograniczenia w produkcji bawełny, a co za tem idzie, wyższość jej ceny, zamknęły szereg rynków zagranicznych dla wywozu amerykańskiego, ułatwiły rozwój plantacji w Egipcie, Brazylii oraz Indjach i pomogły przemysłowi tkackiemu Japonii.

Oto dwa tylko przykłady! A jest ich wiele. Niezadowolone rośnie i przejawia się na różnych odcinkach. Gubernator stanu Georgia, Talmadge, oświadczył publicznie, iż Roosevelt prześlgnął Trockiego. Stowarzyszenie „Córki Amerykańskiej Rewolucji“ wybrało olbrzymią większością na swą przewodniczącą niejaką panią Becker, która jest zdania, iż pani Roosevelt oraz sekretarka pracy, pani Perkins, są „czerwone“. Wspomnijmy nawiasowo również o Polakach amerykańskich, którzy dotychczas popierali Roosevelta. I oni są obecnie zniechęceni, gdyż prezydent użył przysługującego mu konstytucyjnie prawa weta i nie zezwolił, aby dzień 11-go października został ustawowo uznany za święto Kazimierza Pułaskiego. Powodem weta było przekonanie Białego Domu, iż jedynie Jerzy Waszyngton zasługuje z pośród generałów walki o wolność na uczczenie „świętem narodowym“. Franklin Delano Roosevelt nie wziął pod uwagę faktu, iż ze wszystkich obcych generałów jeden tylko Pułaski zginął na polu chwały w Ameryce.

W tych warunkach wydawałoby się, iż republikanie mogliby przeprowadzić własnego kandydata. Trudność jednak zasadza się na tem, iż nie mają oni czołowej osobistości, odpowiedniej na stanowisko w Białym Domu. Dużą ruchliwość przejawia ostatnio Herbert Hoover. Uosabia on jednak „stary ład“, nielubiany przez wielu, nawet tych niechętnych i wrogich obecnemu reżimowi. Popularny w środkowej części kraju jest William Allen White, z zawodu dziennikarz, który jednak wolałby pozostać w ukryciu i odegrać rolę „szarej eminencji“ przy ewentualnym prezydencie republikańskim.

Demokratom szkodzi mocno kampanja senatora Longa, dążącego do utworzenia jeszcze jednej, „trzeciej partji“, kosztem Roosevelta, któremu także nie pomagają krytyki jego dawnych przyjaciół, jak np. ks. Coughlina, kaznodziei radiowego, oraz potentata prasowego U. S. A., W. R. Hearsta.

W takich warunkach zyskują posłuch pogłoski o projekcie wysunięcia przez republikanów kandydatury jednego ze senatorów demokratycznych, wrogich obecnemu reżimowi. Na czele tej akcji stoi senator Carter Glass, były sekretarz skarbu w gabinecie Wilsona.



19 maja.

Tydzień miniony był pod znakiem uroczystości pogrzebowych. Życie niemal całe spłynęło w to jedno łożysko. Stało także życie gospodarcze, a zwłaszcza finansowe.

Wprawdzie komornicy wstrzymali swe funkcje, podobnie, jak i instytucje finansowe traktowały dni minione w zaległościach wekslowych pobłażliwie i uwzględniały niedociągnięcia klientów, ale zdobyć jakie kredyty czy zdykontować weksel było niesłychanie trudno; była to praca już nie szyfowa, lecz niemal beznadziejna.

Interesy robiły sklepy manufakturowe na szarfach czarnych i narodowych i dzienniki, które miały wzięcie.

W rozgwarze żałobnym przeszła w zapomnieniu śmierć Józefa Jankowskiego, jednej z bardzo ciekawych po-

Jest on wybitnie konserwatywny, podobnie, jak również wymieniany kandydat, senator Harry Byrd. Obaj ci panowie pochodzą z demokratycznego Południa. Otóż, gdyby jeden z tej dwójki kandydował, wówczas szanse Roosevelta zmalałyby znacznie w części kraju, położonej poniżej Waszyngtonu.

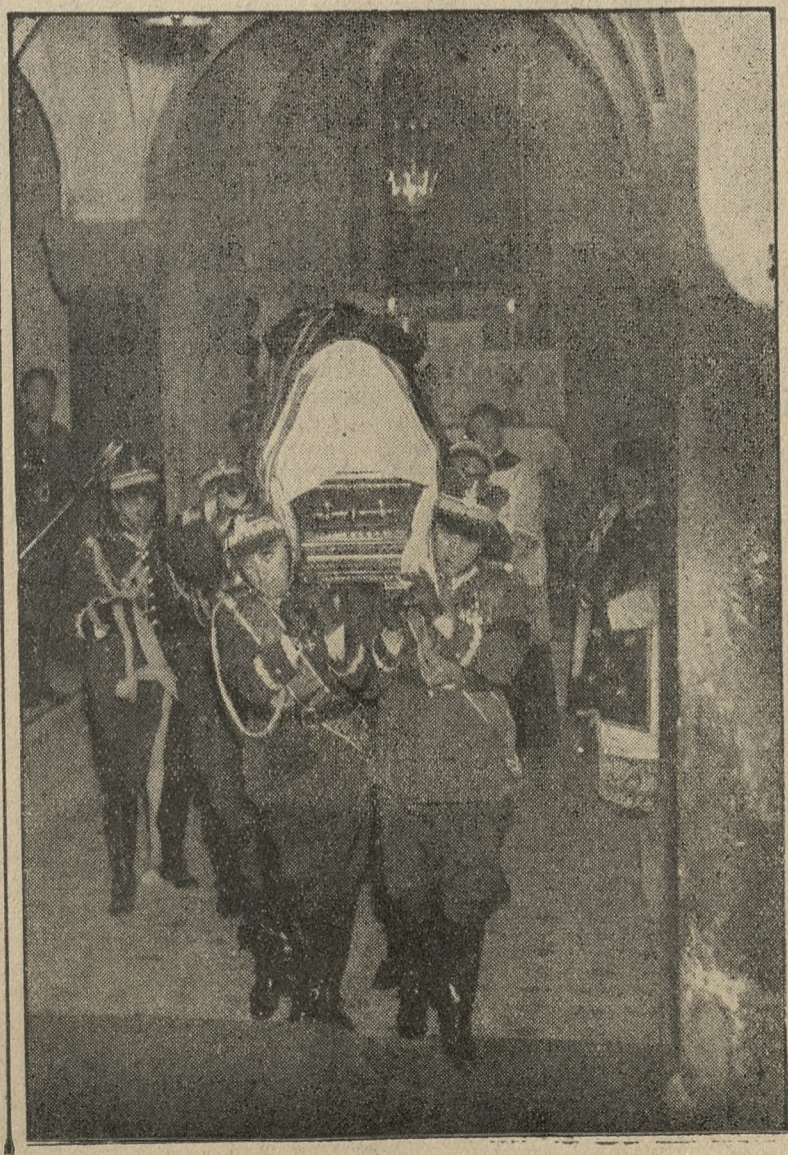
Jak widać z powyższych, pobieżnych z natury rzeczy spostrzeżeń, walka toczyć się będzie pomiędzy „nowym“ a „starym“ ładem. Takiemu ułożeniu się sił politycznych przeciwdziałał poczmistrz generalny, Farley, domniemany kierownik przyszłej kampanji na rzecz Roosevelta. W roku 1936 Roosevelt będzie uważany na pewno za wykładowca „Nowego Ładu“, a Hoover, Carter Glass lub Harry Byrd staną na czele tradycyjnie indywidualistycznych i zachowawczych poglądów amerykańskich. Gdyby nawet oni zwyciężyli, to pewne dodatnie cechy „Nowego Ładu“ pozostaną, jako zdobycz narodu amerykańskiego z okresu przesilenia. Najbardziej zaciekle konserwatyści nie potrafią bowiem wymazać zarządzeń społeczno-gospodarczych Roosevelta, lub sprowadzić obywateli do tego stanu umysłowego, który za czasów Coolidge'a i Hoovera uważany był za stan psychiczny, konieczny do osiągnięcia „prosperity“, materialnego dobrobytu.

JAN DROHOJOWSKI.

staci gasnącego dzisiaj świata mistycznego Jankowski miał przeszło lat 70. Pisał ostatnimi laty bardzo mało, jeszcze mniej drukował. Tłumacz Heinego, tłumacz mistyków francuskich (Sédir), tłumacz sanskrytu i wielu arcydzieł zachodnich, żył w odosobnieniu i samotności, zadumany nad zagadnieniami bytu, ku którym coraz częściej zwracał swój umysł i swe uczucia. Epigon Hoene-Wronskiego, jego wyznawca, jego wielbiciel, był prezesem Towarzystwa Mesjanicznego. Odszedł w zacisze wieczne w ciszy i zapomnieniu.

Tydzień nadchodzący będzie nawrotem do normalnych kłopotów i codziennych trosk. Co przyniesie? W życiu gospodarzem niewątpliwie przyjdzie ożywienie po ciszy tygodniowej. W życiu politycznym nasłuchiwać będą wszyscy biegu rozpraw nad ordynacją wyborczą. Będzie to probierz wszelkich nawoływań do złagodzenia stosunków, co padało z lamów prasy gospodarczej.

We wtorek wznawia swe narady grupa konstytucyjna B. B. W. R. Prze-



Generalowie z gen. inspektorem sił zbrojnych, gen. Rydz-Smigłym (na lewo) i inspektorem armji gen. Sosnkowskim (na prawo) na czele — wnoszą trumnę s. p. marsz. Piłsudskiego do krypty św. Leonarda na Wawelu.

UWAGI

Wielki sukces w niedzielnych wyborach do parlamentu w Czechosłowacji odniosła wśród Niemców lista Henleina. Liczba głosów niemieckich, skupiona na tej liście, wskazuje, że ogół Niemców z Czechosłowacji widzi w Henleinie swojego wodza, „Führera“.

Kim jest Konrad Henlein?

Mężczyzna 37-letni, jeszcze przed dwoma laty był on w Czechosłowacji osobą nieznaną i w polityce nie brał udziału. Dziś jest na wszystkich ustach i nazwisko jego uchodzi za program. O Henleinie wiadomo, że w czasie wielkiej wojny był oficerem w armji austriackiej i walczył na froncie włoskim. Wróciwszy z wojny, trudnił się kupiectwem w północnych Czechach, poczem od roku 1925 poświęcił się wyłącznie nauczaniu gimnastyki wśród Niemców czeskich. Jako wychowawca fizyczny dokonywał reorganizacji niemieckich związków gimnastycznych w Czechosłowacji i w roku 1933, na pokazie gimnastycznym w Zátacu, przedstawił wynik pracy, której dokonał. Wówczas stał się nadzwyczaj popularnym wśród Niemców czeskich.

Henlein jest radykałem społecznym i występuje ostro tak przeciw socjalistom, jak i przeciw konserwatom niemieckim. Aczkolwiek uważa go należy za ulegającego wpływom ruchu hitlerowskiego, to jednak nie można powiedzieć, żeby był ślepym naśladowcą Hitlera.

Karjery polityczne są zwykle bardzo dziwne. Jednak nie słyszano się jeszcze, żeby nauczyciel gimnastyki stał się w przeciągu dwóch lat głośnym politykiem.

prowadziwszy dyskusję ogólną, teraz przegłosuje zgłoszone poprawki.

Sesja nadzwyczajna, która się miała rozpocząć już w nadchodzący wtorek, zostanie niechybnie odroczone do przyszłego tygodnia. Może w połowie bieżącego tygodnia pojawi się zarządzenie Prezydenta o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, ale obrady jej zaczną się dopiero w końcu miesiąca. Sporo jeszcze jest do przeprowadzenia w samem gronie B. B. W. R. A wiadomo, że i tam są różnorodne projekty i różnorodne poglądy.

Jest rzeczą wysoce charakterystyczną zachowanie się i sytuacja byłych premierów. Widoczne jest, że porządek pochodzący żałobny i ustalanie, kto za kim ma iść w pochodzie były przedmiotem narad i debat, że wyznaczenie miejsc nie było przypadkowe. Otóż byłym premierom wyznaczono miejsce bardzo poczesne: za premierem i generalnym inspektorem armji, Bartel, Jędrzejewicz, Kozłowski i Prystor szli w jednym szeregu. Pozostali premierzy (Sławek i Świtalski) mieli wyznaczone miejsca, odpowiadające piastującym przez nich obecnie funkcjom. Ale inni szli odrębnie. Jakby dla zaznaczenia, że byli premierzy stanowią jakąś instytucję odrębną i samodzielną. Jakby rada starszych.

W kołach rządowych fakt udziału przedstawicieli grup opozycyjnych w kondukcji żałobnym wywarł silne wrażenie. Tem większe wrażenie wywarł fakt, że w pochodzie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich ugrupowań polskich. Prezesi wszystkich klubów polskich zjawili się na pogrzebie.

WARSZAWIANIN.

„Gazeta Warszawska“

Dwa numery „Gazety Warszawskiej“, które pojawiły się po zgonie marszałka Piłsudskiego, uległy konfiskacie. Następnie przez kilka dni „Gazeta Warszawska“ wychodziła. Numer sobotni uległ sześciokrotnej konfiskacie. Tak samo wszystkie następne numery zostały również skonfiskowane. Jak nam donoszą w ostatniej chwili z Warszawy, prezes warszawskiego Syndykatu Dziennikarzy zwrócił się w tej sprawie do prezesa Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej. Wynik jest dotąd nieznan.

Stronnictwo Narodowe

Koło Łazarz

Zebranie z referatem p. red. Czapińskiego odbędzie się w środę 22 b. m. o godz. 20 w sali p. Dolatkowskiego, Rynek Łazarzki 1.

Wszystkich członków o punktualnym przybyciu prosi Zarząd.

Zmiana taktyki

Przed VII kongresem Kominternu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Moskwa, w maju.

Jak zawsze, tak i w tym roku komitet wykonawczy Trzeciej Międzynarodówki czyli t. zw. Kominternu wystąpił z okazji i maja z patetyczną odezwą „do robotników i robotnic wszystkich krajów”, „do pracującej młodzieży”, „do wszystkich pracujących”, wreszcie „do uciemięzonych narodów w koloniach i krajach zależnych”. Odezwa zawiera szereg znanych haseł i argumentów propagandy komunistycznej, nad którymi niema potrzeby się zatrzymywać i które same przez się nie uzasadniałyby poświęcenia tej sprawie odrębnej korespondencji.

Ale są w tej odezwie też rzeczy nowe, a nadto odezwa ta jest niejako wstępem do mającego się tu niebawem odbyć VII kongresu Kominternu. Poprzedni, VI-ty kongres obradował jeszcze we wrześniu 1928 r. Sytuacja wtedy była zupełnie inna; z jednej strony Rosja Sowiecka była związana z Niemcami traktatem w Rapallo i była ostrą przeciwniczką traktatu wersalskiego, a z drugiej strony Komintern wyczekiwał z dnia na dzień światowej rewolucji „na gruzach Ligi Narodów, jako spółki państw kapitalistycznych”. Jakaż zmiana od tego czasu!

Zbliżający się kongres Trzeciej Międzynarodówki ujmie zapewne nową sytuację w kodeks kanonów i formuł w duchu doktryny marksowskiej. Będzie to niewątpliwie elaborat ciekawy, który da jeszcze jedno świadectwo gimnastyce umysłowej „wodzów proletariatu światowego”. Ale giętkości i elastyczności dowodzi też w pełni odezwa pierwszomajowa Kominternu, o której teraz pomówimy.

We wszystkich dotychczasowych odezwach Kominternu wysuwał się na czoło termin „socjal-zdrajcy”. Oni to — socjaliści mieli być główną podporą ustrojów demokratycznych, a wedle mędrców kremlinowskich, demokracja — to ostatnia rezerwa kapitalizmu. Jeśli kapitalizm trwa, jeśli rewolucja wszędzie nie wybuchła, to przyczyna leży w tym, że sytuacja klasowa jest niejasna, a tymi, którzy zaciemniają przeciwieństwa klasowe, są właśnie „socjal-zdrajcy”. Komunistom chodziło przez długi czas tylko o jasność. Na tem pojęciu budowali. Wyraz „jasność” i „jasne położenie” powtarzał się w każdej odezwie Kominternu po kilkadziesiąt, jeśli nie po kilkaset razy. W głowie komunisty z pod znaku moskiewskiej międzynarodówki nie mieściło się, że z jasnej sytuacji może być inny rezultat, niż komunizm. To też, gdy w Niemczech narodowy socjalizm uderzał w Socjalną Demokrację niemiecką, komuniści prawie do ostatka zacierali rece i oczekiwali, że niedługo nastanie tak oczekiwana przez nich „jasna sytuacja”. I ta „jasna sytuacja” przyszła, a po niej? — Totalne państwo hitlerowskie!

To dopiero dało wiele komunistom rosyjskim do myślenia. Mit „jasnej sytuacji” stracił zupełnie swój urok. W odezwie tegorocznej Kominternu, choć odezwa ta bardzo długa, wyrazu „jasny” nie użyto ani razu. Mając w pamięci, że tak dużo wodzów Trzeciej Międzynarodówki należy do narodu wybranego, można sądzić, że dziś to dla nich wyraz „trefny”.

Bo wogóle teraz już się nie pisze o „socjal-zdrajczach”. Przeciwnie, odezwa Kominternu wzywa wszystkich robotników do jedności. Woła: „Komunistyczni, socjaliści - demokratyczni i bezpartyjni robotnicy! Członkowie reformistycznych, rewolucyjnych, anarcho-syndykalistycznych i chrześcijańskich związków zawodowych, kooperatyw, sportowych zrzeszeń, kulturalnych i wszelkich innych robotniczych organizacji!”

Jakie rozczulające wezwanie do zgody! Nawet nie zapominano o chrześcijańskich związkach zawodowych, dawniej nazywanym obelżywie „zółtemi”. Dawniej nie tylko komunista, ale i socjalista za hańbę uważał należenie do owych „zółtych związków”, a obecnie przyniósł wezwanie do braterstwa. Przecież, co najdziwniejsze, że ci bezbożnicy, ci patentowani wrogowie chrześcijaństwa wogóle zdobywają się na użycie określenia „chrześcijański”. Zle, widać, stoją sprawy marksizmu i międzynarodowego proletariatu, skoro do tego aż doszło.

Jak widzimy, odezwa pierwszomajowa Kominternu jest dowodem zasadniczej zmiany taktyki. Wyrazem nowej taktyki jest porozumienie, jakie we Francji nastąpiło między komunistami i socjalistami przeciw rządowi jedności narodowej. Nazywa się to „wspólnym frontem przeciw faszyzmowi”. Ponieważ jednak we Francji faszyzmu niema, a jednolity front komunistyczno-socjalistyczny uderza w rząd, posiadający większość w parlamencie, robi temu rządowi na każdym kroku trudności, to można bez omyłki przepowiedzieć, że jeśli istotnie „faszyzm” we Francji miał zatriumfować, to stałoby się to tylko w drodze reakcji przeciw robotniczo-komunistyczno-socjalistycznej. Nie ma bowiem Kominternu jakoś szczęścia w ustalaniu jakiejś sensownej taktyki.

A trzeba przecież przyznać, że do taktyki przywiązanie on bardzo wielkie znaczenie, że pragnie być niezwykle

giętki i — chciałoby się nawet powiedzieć — oportunistyczny. Odezwa pierwszomajowa wyznacza zadania komunistom w poszczególnych państwach i oto, jaką tu widzimy zgrabną gradację: I tak Francji nie stawia się żadnego zarzutu, a robotników francuskich się chwali, że „wstąpili na drogę jednego frontu”. W Austrii ma też istnieć front jednolity, który nie pozwolił (?) faszyzmem rozstrząść szeregów austriackiego proletariatu. Widocznie bardzo dobrze się dzieje socjalistom i komunistom we Włoszech, bo mają tylko jedno zmartwienie: nie dopuścić do wojny z Abisynją. Bardzo słusznie postępują — dodamy od siebie — bo w ten sposób waga Włoch jest mocniejsza na froncie antyniemieckim w Europie. W Anglii proletariąt ma tylko niewielki kłopot: walkę z „bandami Mosleya”, natomiast ciężkie zadania wyznaczono mu w Niemczech, w Polsce i w Chinach.

Z powyższego przeglądu wynika, że Komintern dzielnie sekunduje polityce Kremla. Jeśli nie zawsze szeześliwie, nie jego już w tem winą, gdyż raczej winę ponosi tu doktryna marksowska, z której życiowe i celowe wskazania wyłowić nie łatwo.

SZAŁAWA.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe jak również i na kamice pęcherzową na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa**. Zalecana przez lekarzy. Tg 884

dowidemu Żydzi przeciwstawiają oświadczenia uczestników tego zjazdu, którzy stwierdzają, iż ani na plenum tego zjazdu, ani w jego komisjach, żadne podobne sprawy przedmiotem obrad nie były.

Otóż płk. Fleischhauer twierdzi, iż równocześnie ze zjazdem sjonistycznym odbył się w Bazylei drugi zjazd, tajny, najwyższego stopnia żydowskich łóz masońskich „Bnei-Brith”. Wszystkie wogóle zjazdy sjonistyczne miały się odbywać podwójnie: obok jawnego zjazdu działaczy sjonistycz-



PLK. FLEISCHHAUER rzeczoznawca w procesie berneńskim.

nych, zbierała się na osobnych posiedzeniach garść wybranych „mędrców Sjonu”, z ukrycia na zjazd sjonistyczny wywierających wpływ. Ów zjazd „Bnei-Brith” w Bazylei w roku 1897 miał się odbyć w willi Żyda Dreyfussa. Na zjeździe tym miano uchwalić program działania, znany pod nazwą „Protokółów mędrców Sjonu”, jawnemu kongresowi sjonistycznemu wogóle nie znany. Faktem tego zjazdu tłumaczy się niezrozumiały napozór fakt, że na okres kongresu sjonistycznego przybył do Bazylei słynny działacz żydowski, A. Ginsburg (Achad-Haam), który był przeciwnikiem sjonizmu i założycielem (w r. 1889 w Odesie), tajnej ligi żydowskiej „Bne Mosze” (synów Mojżesza), przeciwstawiającej się wielu szczegółom ruchu sjonistycznego. Poprostu — Achad-Haam przybył do Bazylei na zjazd Bnei-Brith.

Wiadomości te ppłk. Fleischhauer uzyskał jeszcze w roku 1900 od szmema żydowskiego nazwiskiem Fleischmann, w miasteczku Skoki w Poznańskim. Fleischmann zdradził posiadane przez siebie tajemnice żydowskie Aryjczykowi przez zemstę wobec niejakego rabina Veilchenfelda.

Zeznania swoje ppłk. Fleischhauer uzupełnił obszernym wywodem, dotyczącym istnienia tajnego, ogólnoswiatowego rządu żydowskiego.

Zeznaniem rzeczoznawcy Fleischhauera Żydzi przeciwstawili zeznania swojego rzeczoznawcy, zresztą rękopisowego Aryjczyka, niejakego prof. Baumgartena, uchodźcy politycznego z hitlerowskich Niemiec, który twierdził, iż również gwałtowną kampanię prasową przeciw ppłk. Fleischhauerowi, jako głównemu filarowi obrony (M. in. „Nasz Przegląd” umieszcza wielki artykuł Żyd. Ag. Teleg. o procesie berneńskim pod tytułem: „Kim są te Fleischhauery?”).

Z punktu widzenia oceny dążeń i charakteru polityki żydowskiej, wyrok w procesie berneńskim nie ma, jak nadmieniliśmy, istotnego znaczenia. Mimo to sam proces, podobnie jak towarzyszący mu ruch w prasie żydowskiej i zależnej od Żydów jest wydarzeniem niezmiernie ciekawym.

Narodowcy zakładają sklepy w b. Królestwie

Z Pabjanic donoszą:

Na terenie Pabjanic młodzi Stronnictwa Narodowego: Eug. Stelmach, K. Majewski, Winerowicz i W. Kuszmidler, założyli o swoich własnych siłach sklep galanterijny pod firmą: „Nowość”, konkurując z żydowskimi kupcami.

Dzielnym narodowcom, co dowiedli, że obóz narodowy nie tylko słowem, lecz czynem zwalcza obcy, nam wrogi żywioł, w pracy którą podjęli, życzymy powodzenia i wytrwania na tym odcinku walki!

Sprowadzanie robotników na wybrzeże

Tubylców zastępują junacy i kresowcy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Gdynia, 15 5.

Wiadomą jest rzeczą, że agitacja niemiecka na Pomorzu, zwłaszcza na Kaszubach, wykorzystywała nędzę, jaka wśród ludności panuje. Wielu jest takich, którzy przeszli do organizacji niemieckiej dla otrzymania wsparcia.



Charakterystyczna dla ziem wschodnich uprząż konia na wybrzeżu polskim.

jakie Niemcy rozdzielają swoim członkom. Nie uznajemy wcale, że półście w szeregi niemieckie z biedy jest usprawiedliwione. Ale trzeba stwierdzić, że głód jest złym doradcą.

Jeśli zatem chce się ludność uchronić przed siłami niemieckimi, to nie powinno się jej pozwolić na głodować.

Proces o protokoły mędrców Sjonu

Ciekawe zeznania pułkownika Fleischhauera

Od długiego już szeregu miesięcy toczy się — z przerwami — w Bernie Szwajcarskim głośny proces w sprawie autentyczności Protokółów Mędrców Sjonu. Procesem tym pismo nasze już się nieraz zajmowało, stwierdzając między innymi, że sprawa prawdziwości lub nieprawdziwości „Protokółów” jest sprawą mniejszego znaczenia, że natomiast ważnym jest, iż „Protokoły” te bez względu na to, czy pochodzą istotnie ze źródeł żydowskich, czy też są, jak twierdzą Żydzi, falsyfikatem, sporządzonym przez antysemitów rosyjskich, — odzwierciedlają w sposób znakomity cele i drogi polityki żydowskiej.

Tajemnica pochodzenia „Protokółów mędrców Sjonu” należy do dziedzin tych tajemnic, które z całą dokładnością wysświetlone nie będą bodaj nigdy. To też w procesie berneńskim rzeczą ciekawą i godną uwagi jest nietyłe wyrok, mający znaczenie jedynie formalne i nie będący w stanie niczego w sposób ostateczny wyjaśnić i rozstrzygnąć, co rozmaite szczegóły samego przewodu sądowego.

Punktem centralnym procesu — były zeznania rzeczoznawcy ze strony oskarżonych, hitlerowca, niemieckiego podpułkownika w stanie spoczynku, nazwiskiem Fleischhauer. Zeznania swe składał on w szeregu przemówień, uzupełnianych odczytaniem najrozmaitszych cytat, przychem prze-

nie. Tymczasem na Kaszubach jesteśmy świadkami odbierania pracy elementowi tubylczemu na rzecz ludzi napiływowych. Wiadomo, że stanowiska w Gdyni i na Pomorzu zajmują ludzie z wszystkich dzielnic, tylko nie z ziem zachodnich. Ale do tego już się przyzwyczailiśmy...

Przywykliśmy również do tego, że robotnikami i woźnymi są nasi rodacy z ziem zachodnich. Widzimy dążność do zastąpienia nawet robotnika elementem napiływowym. Szosę na Helu budują junacy, skoncentrowani w obozie pracy. Z goryczą patrzą na to robotnicy helscy, pozbawieni pracy. W Gdyni na każdym kroku widzimy, jak ziemię z miejsc, na których stanąć mają domy, wywożą małe wózki, ciągnięte przez konie z charakterystyczną dla naszych kresów wschodnich uprzężą. Tych robotników sprowadzono specjalnie wraz z woźami i końmi do Gdyni. A z dalszych okolic Pomorza dochodzą wiadomości, że parceluje się majątki i tworzy się specjalne osady junackie.

Czyż to odbieranie pracy elementowi tubylczemu jest konieczne? Czy uznano, że na Kaszubach jest wyludnienie? Powstaje nowy problem, którem bliżej zająć się wypadnie. Chcemy wierzyć, że czynniki kompetentne zauważą, że pierwszym warunkiem umiejętnego sparalizowania roboty niemieckiej jest danie ludziom pracy. (p)

mówienia te wypełniły całe pięć dni procesu.

Podpułkownik Fleischhauer poświęcił znaczną część swej ekspertyzy szerszemu omówieniu całokształtu sprawy żydowskiej i nie ograniczył się do samego tylko zajęcia się sprawą prawdziwości, lub nieprawdziwości „Protokółów”. Przedstawił on szczegółowo rozkładową rolę Żydów w społeczeństwach chrześcijańskich, światowładczę dążenia narodu żydowskiego, oraz treść polityki żydowskiej. Wywody swe poparł cytatami z Talmudu, którego jest podobno biegłym znawcą, oraz mnóstwem cytat naukowych i dziennikarskich. Między innymi, powoływał się w szerokim zakresie na prasę żydowską (żargonową) w Polsce. Czerpał również różne argumenty ze stosunków polskich. Między innymi, mówiąc o rozkładowej roli prasy brukowej, wydawanej przez Żydów, powołał się na znane oświadczenie Jego Eminencji kardynała Kakowskiego z jego znanej, zeszłorocznej rozmowy z delegacją rabinów.

Ale rzeczą najciekawszą i największej wagi w jego zeznaniach było to, co mówił bezpośrednio o „Protokółach” i o wiążącej się z tem sprawie tajnego rządu żydowskiego.

Jak wiadomo, rozpowszechniony pogląd głosi, iż „Protokoły” związane są ze zjazdem sjonistycznym, jaki się odbył w Bazylei w roku 1897. Pogląd

Bezpłatne bilety dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”

Słynnego fakira hinduskiego **BLACMANA** oraz dalszych 12 świetnych atrakcyjnych Cyrku Staniewskich podziwiać można zupełnie bezpłatnie.

Kupony bezpłatne zamieszczone wczoraj w naszych wydawnictwach dla Czytelników do Cyrku Staniewskich cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Obydwa przedstawienia były szczerze wypełnione najwybredniejszą publicznością, która gorąco oklaskiwała każdy poszczególny numer, szczególnie zaś głośno reklamowany występ najsłynniejszego fakira hinduskiego doby obecnej **BLACMANA** wywołał niekłamany zachwyty.

Radzimy zatem wszystkim którzy chcą miłe spędzić czas, by skorzystali z niebywale okazji zobaczenia wspaniałego programu zupełnie za darmo. Wobec spóźnianego natłoku przy kasach cyrku, radzimy o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety, ponieważ program Cyrku rozpoczyna się punktualnie o godz. 8.30 wiecz.

Poniżej zamieszczony kupon do Cyrku należy wyciąć i przedłożyć w kasie cyrkowej.

Cyrk Staniewskich

przy ul. Fr. Ratajczaka

KUPON dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego” i „Urzędownika” upoważniający przy kupnie biletu do wprowadzenia drugiej osoby zupełnie bezpłatnie. Ważny w poniedziałek dnia 20. 5. na godz. 8.15 wiecz.

A hazard kwitnie

Trudno doprawdy zrozumieć, czemu nie zlikwidowano dotychczas ulicznej gry hazardowej, rozwijającej się w różnych punktach miasta.

Ostatnio na rogu Wałów Warneńczyka i Górnej Wildy zauważyć można stagan, a dokoła niego tłum ciekawych. To właśnie gra pociąga tak naiwnych, tych zaś przecież nigdy nie brak. Wystarczy spojrzeć tylko na stragan, aby się przekonać, że rozłożona na nim gra nie daje prawie żadnych szans grającemu. Mimo to próbuje ten i ów i marnuje nieraz ostatni grosz. Nadomiar złego przygląda się temu młodzież. Cóż z niej wyrośnie, gdy jest świadkiem wyludzania pieniędzy od naiwnych? Są nawet wypadki, że i ona próbuje „szczęścia”. Skąd bierze na to pieniądze — niewiadomo, bo, jak można sądzić, jest dziećmi ubogich rodziców, którzy w pocie czoła zdobywają kawałek chleba. Sądzimy, że czas zlikwidować ostatecznie tego rodzaju „przedsiębiorstwa” uliczne, już choćby tylko ze względu na młodzież. (sk)

Składki i pokwitowania

Na ochronkę dzieci rodzim bezdomnych na Komandorji: Zofia Piechowska jako podziękowanie za wysłuchanie prośby za przyczyną św. Jana Bosko 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 17,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: A. Ch. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 42 zł.

PRAKTYCZNY EGZAMIN CZELADNIKÓW KOMINIARSKICH



Dziś, w poniedziałek, odbył się w Poznaniu egzamin czeladniczy w zawodzie kominiarskim. Powyżej widzimy adeptów sztuki kominiarskiej podczas ćwiczeń praktycznych, wykonywanych pod okiem Komisji egzaminacyjnej w składzie: przewodniczącego cechu mistrza p. Hoppe (X), ławnika mistrza p. W. Gromadki (X), sekretarza p. Raszewskiego ze Śremu (XXX).

Więzień postrzelony przez strażnika

Szamotoły (sc). W więzieniu karnym w Szamotołach, które zostało powiększone odsiaduje karę około 100 więźniów pilnowanych przez trzech dozorców. W sobotę po południu, w czasie pilnowania kilku pracujących więźniów, manipulował przy rewolwerze dozorcujący ich starszy strażnik Bukarewicz.

W pewnej chwili broń wypaliła, trafiając jednego z więźniów. Krwią zbroczonego przeniesiono na noszach do szpitala św. Józefa, gdzie natychmiastowej pomocy udzielił mu lekarz naczelny chirurg p. dr. Antoni Nowicki.

Jak się okazało kula trafiła w lewą pierś i utkwiała w płucach. Stan postrzelonego jest groźny. Przy łóżku więźnia zjawił się sędzia p. Janusz Szubert spisując z wypadku protokół.

Przyrost ludności Torunia

Według dokonanej statystyki za miesiąc kwiecień zgłoszono w mieście tym w Toruniu 119 urodzeń (58 chłopców i 61 dziewcząt), zawarto 37 małżeństw i zanotowano 78 zgonów (28 mężczyzn i 50 kobiet).

W dniu 30 kwietnia ludność Torunia wynosiła 61.780 osób, czyli od początku r. b. wzrosła o 716 osób.

— **Chłopiec się znalazł.** Ostatnio donosiliśmy o zaginięciu 14-letniego Marjana Dudziaka (Pl Nowomiejski 4), który niepostrzeżenie opuścił mieszkanie rodziców i nie dał o sobie znaku życia. Obecnie, jak się dowiadujemy, pp. Orłowsky z Długiej Gósliny, pow. Oborniki, donieśli rodzicom chłopca, iż Maryś przebywa u nich od 10 bm. i twierdzi, że wyjazd jego z Poznania nastąpił za wiedzą rodziców.

Jak dokonano kradzieży w ambulansie pocztowym

Zakończenie śledztwa w sprawie kradzieży w Trzemesznie

Trzemeszno, (tw.) Aresztowani Piotr i Ignacy Cyranowiczowie oraz robotnik Jankowski przyznali się do kradzieży pieniędzy z ambulansu pocztowego. Jak z zeznań ich wynika, kradzieży dokonano na szosie między miastem a stacją kolejową.

Skradzione worki z pieniędzmi, listami i dokumentami zanesiono natychmiast nad jezioro, gdzie je ukryto w wodzie, wyjmując z worka tylko małą ilość pieniędzy na pierwsze wydatki. Po czterech dniach wyjęto worki z jeziora i przyniesiono je do lasu „Stary Dwór”.

Kiedy aresztowany wraz z urzędnikami pocztowymi Piotr Cyranowicz wypuszczony został z więzienia, i odkopał pieniądze w lesie, stwierdził brak kilkuset złotych. Między współnikami powstały kłótnie.

Urzędnicy policji śledczej, prowadzący dochodzenia, roztoczyli specjalną obserwację nad Cyranowiczami i stwierdzili, że młodzi Cyranowicze byli kilkakrotnie w Gnieźnie, gdzie w róż-

nych lokalach tracili nawet większe sumy, co przyczyniło się również do wykrycia sprawców.

Zakończenie śledztwa jest równocześnie pełną rehabilitacją niewinnie posądzonych urzędników pocztowych.

Aresztowani Tomasz Cyranowicz ojciec i syn Józef do winy się nie przyznali.

W pościgu za mordercami

Mobilizacja ludności wiejskiej — Mordercy napadają nadal — Lasy utrudniają pościg

Chojnice (cd). Ostatnie napady rabunkowe w powiecie chojnickim, podczas których zamordowany został 22-letni Edmund Lipiński z Brus, zmobilizowały nie tylko policję, lecz nawet ludność wiejską, która bierze czynny udział w pościgu, uzbrojona w broń palną i inne narzędzia. Wszystkie drogi prowadzące do poszczególnych wiosek, zostały gęsto obsadzone. Każdy obcy osobnik zostaje legitymowany.

Pościg trwa obecnie na terenie powiatu kościerskiego, gdzie ubiegłej

Zamach samobójczy

W niedzielę rzed południem mieszkańcy domu nr. 45 przy ul. Górna Wilda zaniepokojeni zostali zapachem gazu świetlnego, jaki unosił się koło mieszkania niej. Tomaszewskiego, bezrobotnego. Na pukania nikt nie odpowiadał. Gdy wreszcie przemocą wtargnięto do mieszkania, oczom sąsiadów przedstawił się tragiczny widok: na łożku leżała Zofja Tomaszewska, lat 34, dając słabe oznaki życia. Pokoik napelniony był gazem świetlnym, jaki unosił się z odkręconych kurków. Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe (66-66), odwiezła Tomaszewską do szpitala.



Ten Krem do golenia Palmolive, — to świeżutki, nieznan dotychczas cocktail. A recepta? Olejki oliwkowe pomieszczone w tym najnowszego rodzaju mixerze do cocktailów: „Zielonym Kremie”. A jaka wspaniała piana! Prostu szampan dla Pańskiego zarostu! Choćby był najbardziej szpecinowaty i oporny, najtwardszy nawet włos znika w okamgnieniu. A po przejściu ostrza skóra policzka staje się miękka i gładka... niczem bilard.. O „Zie-

lony Krem” napewno się Wam spodoba, gdyż przez cały dzień pozostawia miłe uczucie świeżości.

Próba bez ryzyka... gdyż zwracamy pieniądze!

Prosimy kupić jedną tubę zaraz. Jeśli po użyciu połowy zawartości tuby nie będzie Pan zadowolony — prosimy opróżnioną do połowy tubę odesłać do Colgate-Palmolive Sp. z o. o., Rymarska 4, w Warszawie, a otrzymamy natychmiast zwrot pieniędzy.

krem do golenia **PALMOLIVE**



ag 30 315

Krwawy napad w Inowrocławiu

Inowrocław (c). — Nie przebrzmiały jeszcze echa zuchwałego napadu bandyckiego na krańcach miasta Inowrocławia, w Rabinie, gdzie trzech zamaskowanych rabusiów ograbiło ubogiego kupca Leonarda Mańkowskiego, a znów mamy do zanotowania krwawy napad, jaki miał miejsce w niedzielę wczorajszą.

Około godziny 12 w południe wracali z nabożeństwa do domu bracia Tuszyński i Jan Borkowski z Marulew oraz Dembkowski (junior) z Komaszyc. Kiedy znaleźli się obok nowego cmentarza parafii św. Mikołaja, wyskoczyło nagle z krzaków kilkunastu w kije, noże oraz inne narzędzia uzbrojonych osobników, którzy nie bacząc na znajdujące się opodal święte miejsce, poczęli Tuszyńskich i tow. okładać kijami i kłuc nożami.

Tuszyńskiemu udało się, na szczęście zbiec, natomiast Dembkowski otrzymał kilka ran ciężkich szyjnym, a Borkowski głęboką ranę tuż przy sa-

mym kregostupie, przyczem naruszone zostały nawet płuca. W stanie bezradnym odstawiono obydwoh do szpitala powiatowego.

O niesłychanem rozwydrzeniu napastników świadczy fakt, że znęcali się oni nad Borkowskim jeszcze wtedy, kiedy on leżał na ziemi i broczył krwią. Mimo, iż napastnicy zbiegli, policja jest już na ich tropie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa powodem napadu musiały być jakieś porachunki czy nieporozumienia osobiste.



Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

ag 2205



Rozgrywki o puchar Davisa

Od 7 do 9 czerwca w Warszawie spotkanie Południowa Afryka — Polska

Czechosłowacja i Jugosławia 4:1

W trzecim dniu spotkania między państwowego rozegrane zostały pozostałe 2 gry pojedyncze, które wygrał Czesi. Roderych Menzel pokonał łatwo Paladę w stosunku 6:0, 6:1, 6:1 a Casca pokonał Puncęca 6:4, 6:1, 4:6, 6:0. Dzięki temu zwycięstwu Czechosłowacja zakwalifikowała się do ćwierćfinału, w którym spotka się z Japonią.

Japonia i Holandia 5:0

W ostatnim dniu spotkania rozgrywanego w Scheveningen Japończycy zdobyli z łatwością dalsze dwa punkty,

wygrując oba spotkania. Ze strony holenderskiej obok Hugana wystąpił obiecuający junior Teschmacher.

Spotkania ćwierćfinałowe

Po turnieju paryskim rozpoczną się ćwierćfinałowe rozgrywki o puchar Davisa, w których spotkają się następujące drużyny: w Warszawie w dniach od 7 do 9 czerwca Polska gra z Południową Afryką, w Pradze w tym samym terminie walczy Czechosłowacja z Japonią, w Paryżu od 8 do 10 czerwca Francja spotyka się z Austrią, wreszcie w tym samym terminie w Berlinie gra reprezentacja Niemiec z Włochami. (c)

Lekcje pływania dla młodzieży

Przeszło 3 tysięcy dzieci szkolnych będzie się uczyło pływać

Pływanie jako ćwiczenie fizyczne znajduje coraz większe zrozumienie i poparcie w kompetentnych kołach. — Wszak jeden z najwyższych kierowników sportu polskiego powiedział już, że pływanie jest więcej niż sportem, jest ono koniecznością życiową. To też obok narciarstwa, pływanie jest ćwiczeniem zaprowadzonym wszędzie, a ma jeszcze tę przewagę nad narciarstwem, że może być uprawiane wszędzie, gdzie tylko jest woda i że jest ćwiczeniem tańszym, gdyż nie wymaga kosztownego sprzętu narciarskiego.

Jeszcze jednak pływać w Polsce nie znalazło tego zrozumienia, co zagranicą, szczególnie na zachodzie. Pływanie jest tam przedmiotem obowiązkowym we wszystkich szkołach i w wojsku, w niektórych krajach nie otrzymuje maturzysta świadectwa dojrzałości, o ile nie wykaże się umiejętności pływania. A był nawet czas w historii i to starożytnej, kiedy w Grecji i w Rzymie tylko tego uznawano za inteligentnego człowieka, który umiał „czytać i pływać”.

Pod względem zrozumienia wartości pływactwa na czele miast polskich kroczy niezawodnie Poznań. Już bowiem w roku 1931 zaprowadzono w Poznaniu obowiązkową naukę pływania w szkołach powszechnych i wydzielonych. Corocznie przed wakacjami letnimi, odbywają się lekcje pływania dla uczniów dwóch najwyższych klas. Na kursy te uczęszcza co roku około 3 tysięcy uczennicy i uczniowie, którzy tam zapoznawają się z rozkoszami kąpień, oraz nabywają umiejętności utrzymywania się na wodzie. Lekcje prowadzą czolowe instruktorki i instruktorowie, absolwenci specjalnych kursów instruktorskich.

W roku bieżącym lekcje te będą się również odbywały. W najbliższych dniach, skoro ustali się pogoda, 3 tysiące młodzieży ze wszystkich szkół powszechnych i wydzielonych na terenie Poznania oraz z Winiar, Górczyna, Główny i Rataj rozpocznie naukę. Odbywać się ona będzie na nowej pływalni przy elektrowni, oraz w łazienkach miejskich. Kursy prowadzić będą dwie instruktorki oraz sześciu instruktorów (po trzech z „A. Z. S.” i „Unji”).

Kursy są prowadzone najnowszym systemem, t. zw. naturalnym prof. Wiesnera z Wiednia. System ten umożliwia masowe nauczanie pływania za pomocą gier i zabaw odpowiednio dobrane. W ten sposób uczeń w czasie beztrudnej zabawy nabywa stopniowo umiejętności utrzymywania i poruszania się w wodzie. Stosowanie gier powoduje, że uczeń znajduje się w ciągłym ruchu, co prawie zupełnie wyklucza możliwość przeziębiecia się nawet w chłodniejsze dni. Fachowość zaś instruktorów, wśród których jest kilku wybitnych pływaków — zawodników, gwarantuje zupełne bezpieczeństwo w czasie odbywania lekcji.

Szerokie rzesze rodziców, powinny więc odnieść się z całym zaufaniem do instruktorów, oraz powitać lekcje te z pełnym zadowoleniem. Młodzieży na-

leży tylko życzyć, by jak największą była liczba tych, którzy nauczą się tej, nie trudnej zresztą, sztuki pływania, by potem w czasie wakacji szkolnych mogli dowolnie używać wszystkich rozkoszy, jakie daje kąpiel. Im będą grzeczniejsi, poslušniejsi, im dokładniej będą wypełniać zalecenia instruktorów, tym szybciej nauczą się pływać. Dla młodzieży, która w roku bieżącym kończy szkołę, jest to już ostatnia możliwość nauczania się pływania bezpłatnie; po wyjściu ze szkoły nauka będzie tylko możliwa na kursach pływania prywatnych, czy też w klubach pływackich.

Trzeba jeszcze stwierdzić z żalem, że dużo mniejsze zrozumienie wartości pływania znajduje u kompetentnych czynników szkół średnich, tylko bowiem nieliczne (przedewszystkiem niemieckie) szkoły średnie, zaprowadziły lekcje pływania. A tyle czasu powinno się jednak znaleźć w programie szkolnym, by móc przeprowadzić 14-dniowy kurs. Wyrażamy jednak nadzieję, że niedługo już i szkoły średnie pójdą za przykładem szkół powszechnych.

Kiedy zaś możliwie największą ilość młodzieży będzie umiała pływać, zmniejszy się ilość corocznych ofiar topieli, zmniejszy się ilość tonących, których liczba sięga tysiąca, przeważnie właśnie spośród młodzieży. (za)

O nagrodę „Ore-downnika“

Jubileuszowy X. międzymiastowy bieg pływacki „Unji“ odbędzie się w pierwsze święto Zielonych Świąt, t. j. 9 czerwca. Start o godz. 12 w południe przy moście Chwaliszewskim, meta w Szelagu przy ogrodzie Bractwa Kurkowego. Wyścig ten, jako propagandowy, jest dostępny również dla niestowarzyszonych i odbywa się w trzech kategoriach: dla juniorów do lat 18 włącznie, dla pań oraz dla zawodników powyżej lat 18 — o nagrodę wędrowną „Ore-downnika“.

Francja i Węgry 2:0 (1:0)

Paryż. Na stadionie Colonbes odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między drużyną gospodarzy i reprezentacją Węgier. Liczono się na ogół ze zwycięstwem drużyny węgierskiej, która ostatnio pokonała Austrię. Tymczasem drużyna francuska wykazała bardzo dobrą i szybką grę i odniosła zasłużone zwycięstwo różnicą dwóch bramek. Publiczności 30 tysięcy. (c)

Boiska piłkarskie w Poznaniu

Przez długie lata w Poznaniu dawał się odczuć brak boisk piłkarskich, zarówno na treningi jak też i na spotkania. — Przed P. W. K.-ą ubył Poznańowi dwa boiska, boisko „Pogoni“ i „Unji“, a tymczasem liczba drużyn coraz więcej rosła. Jednak planowo przeprowadzana akcja budowy boisk oraz częściowo inicjatywa prywatna klubów doprowadzały do popra-

wy istniejącego stanu rzeczy. Obok oddanego ub. r. do dyspozycji klubów boiska przy Cybinie, miejski kom. wykończył ostatecznie w r. bież. boisko przy ul. Bukowskiej oraz buduje nowe boisko przy ulicy Pułaskiego (Przepadek). Poza tem przewidziana jest w najbliższym czasie budowa boisk treningowych, bez oplotowania, koło stadionu miejskiego, przy Arenie 1 na św. Rochu.

Zpośród klubów piłkarskich, pierwsze wykończyło swoje boisko „KPW.“ na Dębcu, które zostało otwarte w ostatnim czasie. Obecnie w trakcie przygotowania względnie budowy znajdują się boiska klubów: „Legii“ przy Drodze Dębińskiej na miejscu dawnego ogrodu „San Dominigo“, boisko „KSM.“ na św. Rochu, boisko „Pocztowego PW.“ oraz boisko „Blasku“ w Starolece. Przy budowie ostatnich boisk częściową pomoc udziela miejski komitet. (wz.)

Ożywienie na jeziorze kierskim

Na pobliskim Poznaniu jeziorze w Kiekrzu zadomowili się na dobre żeglarze, którzy zdobywają sobie coraz większą popularność. Razem ze zwiększonym zainteresowaniem się sportem żeglarskim, rośnie zainteresowanie samym jeziorem, o czem świadczy najlepiej wybudowanie w ostatnim czasie pierwszego pensjonatu przy jeziorze. Również już w ub. roku przystanie „Wielkopolskiego Jachtklubu“ oraz „Wilków Morskich“ okazały się za szcuple i dlatego obecnie przystapiono do ich rozbudowy. Poza tem projektowana jest budowa przystani Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy gimn. Bergera.

Wobec zainteresowania się żeglarstwem przez inne kluby, powołany został z inicjatywy „Włkp. Jachtklubu“ komitet międzyorganizacyjny, do którego swój akces zgłosiły następujące kluby: „Włkp. Jachtklub“, „Wilki Morskie“, „Surma“, „Z. S.“, L. M. i K. przy gimn. Bergera i II drużyna harcerek. Skład komitetu przedstawia się następująco: przewodniczący — Wł. Urbaniak (W. J.) zast. przew. — Woźniak (W. M.), kapitan sport. — Matuszewski (W. J.), sekretarz — Byliński (W. J.) skarbnik — prof. Kowalenko (Berger) oraz po jednym delegacie z pozostałych organizacji.

Pierwszą imprezą, organizowaną przez komitet międzyorganizacyjny, będzie uroczyste podniesienie bandery, które nastąpi na przystani „Włkp. Jachtklubu“. Też dnia odbędą się po południu pierwsze regaty międzyklubowe, a wieczorem wianki w ramach święta morza. Będzie to niezawodnie poważna manifestacja młodego sportu żeglarskiego Wielkopolski.

Dalszymi imprezami będą regaty wewnętrzne „W. J.“ w dniu 15. 8., regaty międzyklubowe, organizowane przez komitet międzyorganizacyjny jako t. zw. regaty jesienne w dniu 15. 9. oraz zakończenie sezonu, przewidziane na dzień 13. 10. (za.)

Lekka atletyka

Rekord światowy na 100 jardów ustalił w Evanston (stan Illinois) Jesse Owens w czasie 9,4 sek. Na 200 m przez płotki osiągnął on czas 22,9 sek.

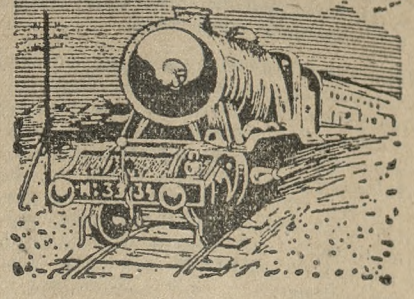
Piłka nożna

Budapeszt Team-A i Team-B 3:3. W meczu eliminacyjnym spotkały się dwie reprezentacje, przy czem pierwsza ułożona była z młodych graczy, druga zaś z dotychczasowych graczy reprezentacyjnych. Mecz zakończył się remisowo. (c)

„Sheffield Wednesday“ i repr. Kopenhagi 8:2 (2:1). Zwycięzca pucharu Anglii „Wednesday“ zrewitalizował się wczoraj po swej ostatniej porażce, odniesionej na kontynencie, bijąc reprezentację Kopenhagi zupełnie zdecydowanie. Na meczu tym sędziowało po raz pierwszy w Danji dwóch sędziów, co jednak nie spotkało się z wielkim uznaniem licznie zgromadzonej publiczności. (a)

Wilimowski, jeden z najlepszych polskich napastników, który został kontuzjowany na meczu w Bielsku, dochodzi do zdrowia. W meczach jednak wystąpić będzie mógł dopiero w końcu czerwca.

MALY ROZKŁAD JAZDY KOLLJOWEJ



Poznańsko-pomorski

nakładem DRUKARNI TORUŃSKIEJ S. A.

wyszłed z druku i jest do nabycia w księgarniach i składach papieru.

Cena sprzedaży 1,- zł

zg 138-9

„Wisła“ krakowska została ponownie zaproszona do Belgji, gdzie grać będzie w dniach 9 i 10 czerwca w Brukseli w turnieju, organizowanym przez Belgijski Z. P. N. z okazji międzynarodowej wystawy w Brukseli. W turnieju weźmie udział 8 drużyn, z czego 6 drużyn będzie zagranicznych. Z zagranicznych drużyn grać będą po dwie drużyny z Holandji i Niemiec, drużyna francuska oraz „Wisła“.

Pływanie

Termin międzymiastowego spotkania Poznań — Gdańsk, które ma się odbyć w Poznaniu, nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Przewidywany termin 4 sierpnia został zajęty przez PZP. na mistrzostwa Polski. Wobec zmiany terminu mistrzostw Polski, Okr. Związek zwrócił się do Gdańska o przełożenie zawodów na inny termin. Prawdopodobnie odbędą się one 11 sierpnia.

Nowy rekord Europy na 400 m st. klas. ustaliła mistrzyni Europy Marta Genenger (Krefeld) w czasie 6:28,3. Dotychczasowy rekord należał do Holenderki Kasten i wynosił 6:29.

Pięściarstwo

Austria wycofuje się z dalszych rozgrywek o puchar Europy środkowej — tak donoszą z Wiednia. (PAT)

Różne

Zimowe igrzyska olimpijskie. Do zimowych igrzysk olimpijskich w Garmisch Partenkirchen zgłosiły się dotychczas 22 państwa, o 4 więcej, niż w Lake Placid W wszystkich konkurencjach zimowych biorą udział obok Niemiec Ameryka, Anglia, Francja, Holandia, Włochy, Kanada, Norwegja, Austria, Polska, Szwajcaria i Czechosłowacja, podczas gdy Belgja, Bułgaria, Finlandja, Jugosławja, Lotwa, Rumunja, Hiszpanja, Szwecja, Turcja i Węgry obsyłają jedynie niektóre konkurencje.

Tennis

„Łódzki KLT.“ długoletni drużynowy mistrz polski, wobec niemożności skompletowania drużyny, wycofał się z rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski. — Łódź w bieżącym roku reprezentować będzie „Union-Touring“, który spotka się 26 bm. z „WKS.“ (Warszawa).

Spotkanie Polska — Węgry, które miało odbyć się w ub. tygodniu w Katowicach, zostało dosłownie w ostatniej chwili odwołane. Ponieważ decyzja odwołania meczu zapadła na 6 godzin przed wyjazdem Węgrów z Budapesztu, zatelefonowano na dworzec w Budapeszcie do naczelnika stacji, prosząc go o uwiadomienie graczy węgierskich o odwołaniu meczu, co też się stało. Nowy termin spotkania nie jest ustalony.

Sensacyjną klęskę poniósł Austin w Paryżu od Francuza Bouussa 7:9, 3:6.

Witman jedzie do Estonji. PZLT. zgodził się na wyjazd Witmana na mistrzostwa tenisowe Estonji, które odbędą się w Tallinie od 13 do 18 czerwca mimo, że w Tallinie ten koliduje z mistrzostwami Poim. termin ten koliduje z mistrzostwami Poim. ski, przewidzianymi na 10 do 17 czerwca. Zgoda nastąpiła z tego powodu, że Witman posiada już dwa razy zdobyte mistrzostwo i w bież. roku ma szanse zdobycia po raz trzeci mistrzostwa. (c)

Przekazy do wszystkich miast Z. S. R. R. na „TORGSIN“

przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego i Oddziały, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Poczty, konto Nr. 22 000), Państwowy Bank Rolny i Oddziały Powsz. Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias“, Powsz. Bank Związków, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D. B. T. Bunimowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i inne.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe. Ządajcie nowych niższych cenników TORGSINU. Informacyj udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Towarzystwo „Hias“, Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Interwencjonizm w ramach ustroju liberalnego

(Od własnego koresp. „Kurjera Pozn.”)

Liga Pracy, organizując swój cykl referatów na temat gospodarki planowej, potrafiła zaintrygować ekonomistów doborom prelegentów i tematów. Już w poprzedniej korespondencji zwróciliśmy uwagę na niepozabawiony pikanterii fakt poruczenia prof. Ed. Lipińskiemu zadania wykazania ujemnych stron liberalizmu; jak wiadomo, prof. Lipiński należy do najbardziej zdecydowanych zwolenników ustroju liberalnego. Jak w pierwszym wypadku wybór prelegenta był nieoczekiwany, tak nieoczekiwany był temat drugiego odczytu, wygłoszonego przez b. min. Strassburgera n. t. „Możliwości regulowania aktywności gospodarczej w ramach ustroju liberalnego.”

Jakto? pytano w Warszawie, przecież ustrój liberalny wykłucza właśnie wszelkie regulowanie życia gospodarczego, a pozostawia je samemu sobie! Prelegent wyjaśnił sprzeczność powyższą, zwracając uwagę, że w rzeczywistości nie może istnieć ani liberalizm czysty, ani też czysta gospodarka planowa. Istnieją jedynie stany pośrednie.

Co więcej: samookreślenie istoty gospodarki planowej jest wysoce trudne. Różnica między gospodarką planową i ustrojem liberalnym najłatwiej jeszcze można odkryć, porównując zasadnicze cechy obydwu ustrojów. Uczynił to min. Strassburger, wskazując na trzy następujące punkty:

1) Liberalizm ogranicza się do pewnych nakazów, wskazując czego czynić nie wolno, a zresztą pozostawia swobodę; natomiast planowanie nie przestaje na zakazach, a wprowadza również pewne nakazy.

2) Liberalizm to — wolna konkurencja, natomiast gospodarka planowa to — związanie.

3) Liberalizm rozpatruje zjawiska gospodarcze z punktu widzenia czysto gospodarczego, natomiast gospodarka planowa stara się uwzględnić wszystkie dziedziny życia zbiorowego, wiążąc gospodarowanie z polityką, z zagadnieniami socjalnymi i punktem widzenia wojskowym.

Prelegent stwierdził, że już od połowy XIX stulecia trwa tendencja stopniowego odsuwania się od wolności ekonomicznej do coraz silniejszej ingerencji państwowej. Wojna proces ten przyspieszyła. Dzisiaj ingerencja państwowa obejmuje prawie wszystkie dziedziny życia zbiorowego. Nawet w szkolnictwie widoczne są usiłowania do formowania takich obywateli, jacy potrzebni będą do zgóry wiadomych celów. Socjolog niemiecki, widząc coraz większy rozwój gospodarki planowej, zapytał „a któż planować będzie tych, co planują?”

Zdaniem prelegenta, w chwili obecnej trzeba się pogodzić z mieszanym systemem gospodarowania, będącym stanem pośrednim między liberalizmem i planową gospodarką. Rzecz cała w tem, by planowa gospodarka, a raczej: interwencja państwowa zdołała wykrzesać ze społeczeństwa maksimum jego sił żywotnych, usuwając to, co hamuje swobodny rozwój tychże sił.

Min. Strassburger zakończył swój ciekawy referat wskazaniem na główne zadanie gospodarce polskiej, jakim — jego zdaniem — jest niwelowanie różnic międzydzielnicowych, tak u nas jak i w zagranicy.

Warszawa.

H. J.

Krótkie informacje gospodarcze

— Nowa wewnętrzna pożyczka sowiecka „3-go roku drugiej piatiletki”, wypuszczona dnia 5 bm. na sumę 3½ miljarów rubli, została pokryta w ciągu 9 dni z pewną nadwyżką, a mianowicie do sumy 3,6 miljarów rubli.

— Niemcy dążą do zmniejszenia zależności swego przemysłu wełnianego od importu surowca zagranicznego; w tym celu przyznano kredyt w wysokości 8 milj. marek na potrzeby popierania krajowej hodowli owiec.

— Bilans Banku Francji wykazuje w ostatnim okresie dalszy, dość poważny odpływ złota. Spadek zapasu złota przypisać należy przede wszystkim wysokiemu staniu kilku dewiz, przede wszystkim do-

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Sytuacja na światowych rynkach pieniężnych w ubiegłym tygodniu kształtowała się pod znakiem wyraźnego wzmocnienia tendencji walut anglosaskich oraz florena holenderskiego; natomiast osłabieniu ulegał w dalszym ciągu frank szwajcarski, który przez cały czas utrzymywał się na dolnym punkcie złota.

Na giełdzie nowojorskiej tendencja znacznie się poprawiła, głównie pod wpływem wzmocnienia kursu dolara na wszystkich niemal giełdach. Przemówienie sekretarza skarbu Morgenthau'a, który zadeklarował zgodę Stanów Zjednoczonych na międzynarodową stabilizację walut, wywołało w kołach finansowych różnorodne opinie i komentarze. Przeważała jednak opinia, że Roosevelt zdecydował się zmienić swoją politykę finansową, starając się zahamować proces dewaluacji swojej waluty i dążąc do jej wzmocnienia. Pożyczki polskie — za wyjątkiem 6 proc. pożyczki dolarowej, której kurs się podniósł — utrzymały się na ogół na dotychczasowym poziomie, bądź też uległy nieznacznej osłabieniu. I tak w dniu 18 bm. notowano przy otwarciu (w nawiasach cyfry z 10 bm.): 8 proc. pożyczki Dillonowska 89,25 (91,00), 7 proc. pożyczki stabilizacyjna 103,62 (103,60), 6 proc. pożyczki dolarowa 79,50 (77,00), 7 proc. pożyczki m. Warszawy 69,60 (69,00), 7 proc. pożyczki śląska 70,50 (71,00).

Na giełdzie londyńskiej panowało ożywienie głównie pod wpływem dość znacznej wyżki funta oraz przyływu złota, wywołanego słabością innych walut złotych. Kursy wykazywały tendencję zwykłą.

Tydzień ubiegły na giełdzie paryskiej przeszedł pod znakiem wzmoczonej spekulacji przy obrotach dewizami i akcjami. Zaznaczyła się wyraźna wyżka akcji i papierów dywidendowych oraz o stałym oprocentowaniu.

Giełda berlińska w dalszym ciągu wykazywała tendencję spokojną przy stosunkowo niewielkich obrotach. Podobnie sytuacja przedstawiała się na giełdzie wiedeńskiej.

Natomiast giełda amsterdamska po pewnym okresie usposobienia słabego, wykazała znaczne ożywienie, na co wpłynęła decydująco wyżka kursu florena oraz obniżka stopy dyskontowej Banku Niderlandzkiego z 4½ na 4 proc. Przyczyniło się to zarówno do wzmocnienia obrotów papierami państwowymi, jak i do polepszenia kursów akcji wielu przedsiębiorstw prywatnych.

Giełda warszawska w ubiegłym tygodniu wykazała stosunkowo słabe obroty. Kursy akcji i papierów procentowych, a zwłaszcza papierów państwowych miały słabe usposobienie. Również małe były obroty listami zastawnymi. Zapotrzebowanie dewiz i walut zagranicznych nie przekraczało normalnych granic. Ożywienie panowało jedynie na rynku dolarowym: banknot dolarowy podniósł się z 5,34 na 5,45, dolary złote wynosiły w końcu tygodnia 9,24 — 9,27 (w poprzednim tygodniu 9,25). Również ruble złote podniosły swój kurs z 4,70 na 4,82. Za ruble srebrne płacono 1,90 — 1,92, za bilon srebrny 0,80. Z dewiz europejskich zaznaczyła się wyżka dewiz na Londyn, Nowy Jork i Amsterdam, spadła natomiast dewiza na Zurich. Za czerwonice sowieckie płacono 1,70 — 1,75.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	13. 5.	14. 5.	15. 5.	16. 5.	17. 5.	18. 5.
Pszonica						
Warszawa	—	18,50	18,50	18,00	—	—
Poznań	16,2	17,25	16,25	16,25	16,25	—
Bydgoszcz	—	16,00	16,00	16,00	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	—	14,50	15,00	15,00	—	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Bydgoszcz	—	14,50	14,50	14,50	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	—	17,50	17,00	17,50	—	—
Poznań	17,25	17,25	17,25	17,25	17,00	—
Bydgoszcz	—	17,25	17,25	17,25	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	—	16,75	17,25	17,25	—	—
Poznań	15,25	15,50	15,50	15,75	16,00	—
Bydgoszcz	—	15,00	15,25	15,25	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—

Spadek cen zbóż na rynkach północno-amerykańskich w tygodniu sprawozdawczym był bardzo znaczny, zarówno w sprzedażach na maj, jak na późniejsze terminy. Okazało się, że wyżka, która trwała nie-dawno około 3 tygodni, jest bardzo nietrwała i wywołana została prawdopodobnie spekulacją. Pomimo dużych kapitałów włożonych w grę giełdową, spekulacja jednak okazała się słabszą i musiała ustąpić przed

wplywem niesprzedanych zapasów dawnych, które zwłaszcza w Kanadzie są bardzo znaczne. Ponieważ zaś żniwa zbliżają się coraz więcej na półkuli północnej, przeto trudno się spodziewać w ciągu najbliższych dwóch miesięcy poprawy cen. Trzeba też pamiętać, że zarówno w Kanadzie, jak w Stanach Zjednoczonych, przednówek nie odgrywa żadnej roli a jakkolwiek Stany Zjednoczone przestały być skutkiem gorszych zbiorów krajem eksporterskim, to jednak istniejące zapasy są tak znaczne, że braku zboża tam się nie odczuwa. Nic też dziwnego, że wobec tego ceny w sprzedażach na lipiec i później nie wiele się różnią od majowych.

Inaczej sytuacja przedstawia się na rynkach krajowych. Jakkolwiek Polska jest krajem eksporterskim (oczywiście nie na amerykańską skalę), to jednak skutkiem braku odpowiednich kapitałów, oraz pomieszczeń do dłuższego przechowywania zboża, zakupywane nadwyżki muszą być niemal natychmiast usuwane zagranicę. Nawet tak poważny nabywca, jak P. Z. P. Z. czyni to samo. Skutkiem tego u nas większe zapasy nie tworzą się prawie nigdy. Różnice w sytuacji polegają jedynie na tem, że kupiec na początku kampanji zbożowej przypuszcza, iż zapasy posiadane przez rolnika są jeszcze znaczne, wówczas gdy na jej końcu są one na wyczerpaniu. Zapasy te obecnie wyjątkowo niemal znajdują się jeszcze tu i ówdzie w rękach rolników. Z tego względu ceny na przednówek, przy odpowiednich cłach przywozowych, bardzo często zwykają. Obecnie właśnie zaczął się pewien ruch w górę. Zwyżkę cen prawdopodobnie będzie hamowało to, że rolnicy muszą płacić raty kre-

dytu rejestrowego. Obecnie pozostaje do wpłacenia około 8 milj. zł w dwóch ratach — majowej i czerwcowej. Odroczenie tych rat za listopad i grudzień okazało się niemożliwym.

— W tygodniu sprawozdawczym ceny na rynkach krajowych wykazały — mimo równoczesnego spadku zagranicą — stabilizację. Jedynie na giełdzie poznańskiej cena jęczmienia obniżyła się nieznacznie (o 0,25 zł), natomiast cena owsa na tejże giełdzie podniosła się o 0,75 a w Bydgoszczy o 0,25 zł.

Manufaktura

Jak donosi „Tygodnik Handlowy” pierwsza połowa maja na rynku włókienniczym Łodzi nie przyniosła żadnej wydatniejszej poprawy. — Obroty we wszystkich niemal branżach były w dalszym ciągu niewielkie, a sprzedaże towarów wybitnie letnich rozwijały się w tempie bardzo powolnym. Między innymi na sytuację przemysłu ujemnie wpływała dewaluacja guldena gdańskiego. W. m. Gdańsk bowiem zaopatruje się w wielkiej mierze w wyroby włókiennicze w Łodzi. Po ogłoszeniu dewaluacji cały szereg odbiorców gdańskich zapowiedział regulowanie należności z uwzględnieniem procentu dewaluacji. Dopiero energiczna interwencja czynników oficjalnych polskich i organizacji przemysłowych spowodowała wycofanie się odbiorców gdańskich z tego stanowiska w tych wypadkach, kiedy rachunki opiewały na złote. Natomiast inaczej przedstawia się sytuacja tych firm łódzkich, które zorganizowały zbyt towarów w Gdańsku na innych podstawach i rachunki wystawiały w gułdenach. Tutaj straty mogą być nader poważne i nieuniknione. W związku z tą niepewną sytuacją, a również z niepomyślną pogodą panowała na rynku łódzkim stagnacja.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Dalsza wyżka funta, dolara i florena.** W dniu 18 bm., podobnie jak i w dniu 17 bm., wszystkie giełdy pieniężne w Polsce były, jak wiadomo, nieczynne. Na giełdach zagranicznych wystąpiła w ostatnich dniach wyraźna mocniejsza tendencja dla funta, jak również dla dolara i florena holenderskiego. Sobotnie zamknięcie w Londynie wykazuje dalszą wyżkę funta, gdyż waluty zagraniczne obniżyły się do dawno nienotowanych kursów. Tak wysokie kursy funta nie notowane były od kilku miesięcy. Dolar pozostaje powyżej górnego punktu złota. Mocna tendencja florena tłumaczy się definitywnym zwycięstwem holenderskiej instytucji emisyjnej nad międzynarodową spekulacją, co z drugiej strony widoczne jest również w obniżki stopy dyskontowej przez Bank Niderlandzki. Inne dewizy nie wykazywały poważniejszych zmian.

(k) **Komisja międzyministerjalna badań kasy targowej.** Min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. rolnictwa i reform rolnych oraz min. spraw wewnętrznych powołało komisję międzyministerjalną, której zadaniem będzie przestudowanie doświadczeń, wynikłych z dotychczasowej działalności kasy targowej w Warszawie i ocena wartości kar targowych na tle warunków panujących na naszym rynku mięsnym. W skład komisji weszli przedstawiciele wymienionych ministerstw.

Z ZAGRANICZY

(z) **Znów ujemne saldo bilansu handlowego Niemiec w kwietniu.** Handel zagraniczny Niemiec w kwietniu r. b. przedstawiał się następująco (w milj. RM. — w nawiasie pierwsza liczba oznacza dane za marzec r. b. druga — za kwiecień r. ub.): import 359,4 (352,8—392,2), eksport 340,3 (305,1—315,8), saldo minus 19,1 (plus 12,3 — minus 82,4). Jak widać z powyższych liczb, w kwietniu r. b. w porównaniu z marcem r. b. eksport dość wyraźnie spadł, bynajmniej nie osiągając jednak rekordowo niskich kwot, zanotowanych w styczniu i lutym r. b.; import wzrósł dość nieznacznie, wracając prawie dokładnie do kwoty lutego. W porównaniu z przeciętną r. ub., eksport był nieco niższy, natomiast import był dość wyraźnie mniejszy, niż przeciętnie w 1934 r. Z poszczególnych grup importu wzrost wykazały surowce i półfabrykaty i — w mniejszym stopniu — wyroby gotowe. Natomiast spadł import środków spożywczych i napojów. Handel zagraniczny Niemiec w okresie styczeń — kwiecień r. b. wyniósł po stronie importu 1.475,7 milj. RM., po stronie eksportu zaś 1.307,2 milj. RM.; w ten sposób ujemne saldo wyniosło 168,5 milj. RM.

(z) **Otwarcie Wystawy Południowo-Wschodniej.** W ub. czwartek dokonano we Wrocławiu otwarcia Wystawy Południowo-Wschodniej. Radca Kempe powitał licznie zgromadzonych gości, zwłaszcza przedstawicieli ambasady polskiej oraz posłów Bułgarii i Rumunii. Zainteresowanie Wystawą jest znacznie większe, niż w latach ubiegłych. Wystawcy polscy są zgrupowani w dziale zagranicznym, gdzie stanowią najliczniejszy oddział.

(z) **Tendencja oszczędności w polityce finansowej Francji.** Minister finansów

Francji Germain Martin postanowił domagać się od parlamentu uchwalenia szeregu zarządzeń, mających na celu zapewnienie równowagi wykonania budżetu. Minister finansów zwrócił uwagę na progresywne uzdrowienie sytuacji gospodarczej kraju, jakie ostatnio daje się zauważyć zarówno na terenie monetarnym, jak i w zakresie bankowości oraz podkreślił, że na terenie międzynarodowym sytuacja Francji jest również pomyślna. Rozmowy, jakie zostały nawiązane pomiędzy poszczególnymi państwami, pozwalają przewidywać możliwość podjęcia poważnych rokowań handlowych, a nawet monetarnych. W wielu krajach, gdzie pewne eksperymenty monetarne nie dały spodziewanych wyników, zaczyna się przejawiać pragnienie stabilizacji. Pragnienie to wyraził ostatnio również amerykański sekretarz skarbu Morgenthau. Różne koła angielskie są obecnie również przychylnie usposobione do tej idei. Pomimo, iż sytuacja finansowa Francji może się wydawać pomyślna, minister finansów nalegać będzie na dalsze zmniejszenie wydatków, które wciąż jeszcze przewyższają wpływy, a w związku z tem na przystosowanie wydatków do wpływów. Projekt ten zostanie z pewnością ustalony w ten sposób, by proponowane środki w niczem nie przeszkadzały ożywieniu gospodarczemu kraju.

(z) **Handel zagraniczny Francji w r. b.** Handel zagraniczny Francji w okresie styczeń — kwiecień rb. przedstawiał się następująco (w milj. fr. — w nawiasie różnica w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.): import 7.107,6 (spadek o 1.584,1), eksport 5.400,0 (spadek o 596,2). W ten sposób w porównaniu z okresem pierwszych czterech miesięcy r. ub. globalne obroty wykazują spadek o przeszło 2 miljardy franków. Zaznaczyć należy, że, o ile chodzi o wagę, eksport wykazuje nawet pewne zwiększenie w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.

(z) **Dalszy odpływ złota i dewiz z Szwajcarskiego Banku Narodowego.** Bilans Szwajcarskiego Banku Narodowego z dnia 15 bm. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim bilansem (w milj. fr.): zapas pokrycia spadł łącznie z 1.246 do 1.267,3; obieg banknotów spadł z 1.287 do 1.252,9; natychmiast płatne zobowiązania spadły z 292,3 do 247,2. Stopa pokrycia spadła z 85,21 proc. do 84,48 proc.

(z) **Kancelerz skarbu N. Chamberlain o stabilizacji walut.** Przemawiając na dorocznym bankiecie bankierów, kanclerz skarbu Neville Chamberlain oświadczył, iż powszechny powrót do waluty złotej, może być dokonany tylko w drodze zadawalającego porozumienia między wielkimi mocarstwami świata. Nowe kursy i relacje walut między sobą nie mogą być ustalone bez uwzględnienia innych czynników gospodarczych. Kursy walut są rezultatem wymiany towarów i ruchu kapitałów; to też nie miałyby widoków powodzenia stabilizacja, dokonana w momencie, kiedy jeszcze niewidoczna byłaby perspektywa powszechnej stabilizacji innych czynników gospodarczych, wynikająca z ustabilizowania walut. Nakoniec kanclerz skarbu stwierdził, że stabilizacja monetarna będzie dokonana w chwili, kiedy tylko będzie nadzieja, że akcja ta doprowadzi do konkretnych rezultatów.



Niesłychaną siłę zębów wykazuje Anglik Wilfred Britou; potrafi on zębami uciągnąć wielki autobus, jak to widzimy na powyższym zdjęciu

Królestwo tricku

Aby zaspokoić wybredne i wiecznie głodne sensacji upodobania bywalców kinowych, musi się sztuka filmowa zdobywać na coraz śmielsze i coraz ryzykowniejsze efekty. Musi umieć przenosić akcję filmu z jednego zakątka świata w drugi, z Paryża do New Yorku, z mroźnej i nieźnej tundry w krajobraz tropikalny. Wieleby to podróży musiano odbyć, gdyby wszędzie jeździć dla nakręcania kilku nieraz tylko scen; ileby to kosztowało? — Poprostu nie wartoby filmować.

Wszystko bez trudu można załatwić na miejscu. N. p. w Hollywood. Buduje się już domy w ten sposób, żeby je można dla filmu wykorzystać. Mają więc nieraz z każdej strony inną architekturę, nadsiadają z jednej strony ulicę paryską, z drugiej londyńską, czy któraś z wielu „avenues” New Yorku. W stolicy filmu buduje się specjalnie budynki charakterystyczne dla pewnych miast. Wszystko dlatego, żeby można przetransportować akcję z miejsca na miejsce, nie ruszając się poza granice Hollywoodu. Oprócz budowli charakterystycznych dla pewnych miast, wytwórnie filmowe mają całe serje makiet czyli modeli. Są to „zmniejszenia” budowli, czy krajobrazów, pociągów i t. p. Filmuje się taką makietę jako prawdziwy gmach. W odpowiedniej perspektywie filmuje się artystę, a reszta, to już kwestja montażu ze zdjęciami z natury. W rezultacie zadaniem z widzów nie odgaduje, co sfilmowano w sposób naturalny, a co zapomocą makiet.

Makiety służą nie tylko dla celów pokazania nam pewnych obiektów. Za ich pomocą „tworzy” się niebezpieczne wypadki, katastrofy, pożary i t. p. Makiety są więc bardzo ważnym rekwizytem. Nie dziw, że każda wytwórnia ma ich bardzo wiele i do każdego filmu przygotowuje nowe.

Chać naprzykład sfilmować las w ten sposób, a by się, mimo braku pewnych walorów, wydał widzowi pięknym, poprawia się go, dodaje mu się to, w co go natura nie wyposażyla. Robią to specjalnie w tej dziedzinie wyszkoleni dekoratorzy. Dzięki ich poprawkom, nieraz nieznanym, las taki, czy ogród, zyskuje na fotogeniczności.

Niekiedy dokonuje się zdjęć plenerowych w atelier. Brzmi to trochę paradoksalnie, ale tak jest. W studio buduje się sztuczny ogród, czy las, który na fil-

mie niczem nie zdradza swojej sztuczności. Rzeczy te praktykuje się zwłaszcza w ostatnich czasach, w dobie filmów dźwiękowych, gdy wszelkie naturalne szmery, traski, czy dźwięki trzeba podporządkować wymogom produkcji.

Producenci filmowi wszystko potrafią zrobić. Na zawołanie pokazują widzowi każdą porę roku, wiosnę, czy zimę. Potrafią pokazać każdą epokę, dzięki ogromnym zapasom mebli wszelkich epok i stylów. Mają pod ręką każdy kostium, każdą broń, każdy środek lokomocji, od łuku, po karabin maszynowy, od kwadrygi po samaloty.

Wychodząc z filmu sensacyjnego, w którym aktorzy walczą z dzikimi bestjami, spadają w przepaści, skaczą z drzewa na drzewo, widz jest oczarowany. Imponuje mu odwaga artystów. Ale tylko je mu wydawało się to wszystko rzeczywistością. Cały film bowiem wykonano przy pomocy makiet i manekinów, które zamiast artysty rzuca się w przepaść, czy na dno oceanu. Ale broń Boże, gdy publiczność dowie się, że to był film trickowy. Ma wtedy pretensje, że ją oszukano. Domaga się prawdziwej, nieudanej sensacji. Wówczas w wytwórniach, które się do tych zadań stosują, nierzadko do wypadki. Dzieje się to najczęściej w scenach walk z dzikimi zwierzętami, gdzie bardzo często zdarza się, że tresowany lew nagle, w przystępie jakiejś złości, rzuca się na człowieka, kaleczy go, a niekiedy nawet zabija. Ale coraz rzadziej kręci się takie filmy „naturalne”.

Producenci tak biegle operują swymi trickowymi rekwizytami, że nikt, oprócz nich samych, nie wie, co jest rzeczywistością, a co zdjęciem trickowym. Wszelkie zaś wątpliwości podejrzliwych widzów potrafi rozwiązać potężna reklama. (henry)

Wątpliwe są zalety niebotyków

„Dzięki Bogu, że nie wszystkie ekscentryczne pomysły amerykańskie przyjęły się na naszym gruncie! — powiada jedno z pism angielskich. Weźmy n. p. owe potwory budowlane, zwane popularnie „drapaczami chmur” i wystawmy sobie nasz swoiście piękny Londyn upstrzony takimi architektonicznymi monstrami.

Nowojorscy oczywiście, z dumą wskazując na olbrzymi Empire State Building, nie omieszka mówić przybyszowi z „śledziowego stawa”: „Ten kolos jest o sto metrów wyższy od wieży Eiffla, a dziewięć razy tak wysoki, jak wasza Kolumna Nelsona. Poza tem posiadamy przeszło dwieście gmachów dwudziestokilopiętrowych, z których każdy pomieścić może od 5—20 tysięcy ludzi!” I dalej prawi z emfazą: „Niebotyki dają możność stworzenia dużych ilości tanich pomieszczeń, gdyż pod fundamenty nie wymagają dużych, a tak kosztownych tutaj placów. Następnie: budynki olbrzymie nie dopuszczają do tworzenia się wazkich, zdławionych ruchem kołowym ulic; pozwalają firmom pokrewnych branż skupiać się w jednym budynku, koncentrując w ten sposób handel; wreszcie: dają pracownikom biurowym możność spełniania swych czynności w czystszej, słonecznej atmosferze, ponad dymami miasta.

Wszystko to pięknie brzmi — w teorii; w praktyce rzecz przedstawia się nieco inaczej... Zwłaszcza pod względem higieny, warunki w tych olbrzymich skupiskach ludzkich nie mogą być idealne; zaś co do warunków pracy „w słonecznej atmosferze”, to może to dotyczyć chyba tylko lokatorów kilku najwyższych pięter, ale i ci nie zawsze kąpią się w blaskach słonecznych, gdyż bardzo często dokoła górnych kondygnacji niebotyków, kłębią się szare,

wilgotne chmury. Zaś na niższych piętrach panuje stale półmrok, tak, że praca odbywać się tam musi dzień cały przy sztucznym świetle.

Niechęć Anglików do amerykańskich „wież Babel” ilustruje następująca rozmowa Londyńczyka z nowojorskim „guidem”. Stoją przed „Empire State Building”.

Ten wspaniały budynek jest 400 metrów wysoki! — mówi przewodnik.

- Nadzwyczajne! — podziwia Anglik.
- Posiada 6400 okien!
- Fenomenalne!
- Kosztował 52 miliony dolarów!
- Niesłychane!
- ... i jest całkowicie ogniotrwała!
- Jaka szkoda! — wzdycha Anglik.

Kr.

Krwawa walka „boćków” o gniazdo

We wiosce Kunserent Miklos, na Węgrzech, od dziesięciu lat zgóry para bocianów powraca rok rocznie do swego starożytnego gniazda, umieszczonego na wysokiej lipie. Kilka dni temu bociany wróciły i doprowadziły gniazdo do porządku. Na drugi dzień jednak, inna para bocianów napadła na gniazdo i jego prawowitych właścicieli. Stare bociany, samiec i samica, broniły swego gniazda przez osiem godzin z rzędu. Para napastników została odparta, przyczem samiec stracił jedno oko i opadł na łaje, a wkrótce potem runęła obok niego samica, na pół żywa z wielkiej utraty krwi.

Wieżniacy zabrali rannych i umieścili w stajni gdzie po kilku dniach troskliwej opieki ptaki podreperowały swe sily. Gdy tylko znalazły się w powietrzu, napadła na nich para bocianów, którym chciały odebrać gniazdo, tak że pierwsze musiały się ponownie schronić do stajni.

Gmina postanowiła wywieść uratowane boćki do wioski, położonej w odległości kilku kilometrów by je uratować od „bliźnich”. Jest to — jak twierdzi prasa węgierska — pierwszy wypadek naruszenia prawowitego gniazda ze strony bocianów, i przesądni wieśniacy widzą w tem wydarzeniu zapowiedź wielkich klęsk. S. F.

Gołębie - szpiegi

Zdolności pewnych gatunków gołębi do odbywania dalekich podróży powrotnych do miejsca, skąd je wzięto, są oólnie znane. To też chętnie tę ich zdolność powrotu do „macierzystych portów” wykorzystywano w czasie różnych wojen. Najnudniejszym zadaniem było tylko przetransportowanie tych gołębi przez linie frontu i dostarczenie ich agentom wywiadu w głębi kraju nieprzyjacielskiego. Chociaż bowiem agent transporter przedostał się z koszykiem gołębi przez linie, to mógł łatwo w swym transportem wpaść w ręce kontrwywiadu. Dlatego do transportu gołębi używano zwykle specjalistów w tego rodzaju eskapadach, a więc zawodowców przemysłników, którym się to najlepiej udawało.

Do niebywałej precyzji doprowadzili wywiad przy pomocy gołębi Niemcy. Ich najdzielniejszym agentem był niejaki „Feliks”. Ow „Feliks”, mszcząc się na Rosji za śmierć swej przyjaciółki Geni Josipówny — również niemieckiego szpiega — schwytanej przez Rosjan na gorącym uczynku i powieszzonej, ryzykował najniebezpieczniejsze przeprawy.

Pewnego dnia otrzymał „Feliks” zadanie przetransportowania dwudziestu gołębi przez linie frontu na tyły armji rosyjskiej i wręczenia transportu tamtejszym agentom niemieckiego wywiadu. Wziął sobie do pomocy dwóch przemysłników. Każdemu z nich dał po dziesięć gołębi w koszyku, sam zaś wziął „kapsułki” i papier raportowy.

Owe „kapsułki” były to małe rurczki aluminiowe, do których szpieg wkładał meldunek, pisany na specjalnie cieniutkim papierze. Kapsułki te przywiązywał szpieg do nóżki gołębia i wypuszczał go do lotu.

Transport ptaków odbył się nocą. „Feliks” postępował na czele pochodu. Za nim dwaj przemysłnicy. Posuwając się powoli, ostrożnie przez lasy i bagna, po kilku godzinach, nad ranem, wydostali się wszyscy ze strefy bardzo dla nich niebezpiecznej i dotarli do agentów w okolicy Ossowca, który był miejscem przeznaczenia przesyłki.

Zwykle wysyłano po dwa gołębie z tym samym meldunkiem. Po większej bowiem części gołębie te były zestrzeliwane zarówno przez rosyjskich, jak i przez niemieckich żołnierzy. Tak naprzykład na dziesięć par gołębi, tylko dziesięć gołębi doleciało do centrali niemieckiego wywiadu. Resztę zestrzelili Rosjanie.

Jak ceną dla Niemców wiadomość przywiózł pewien gołąb-szpieg z pod Ossowca, o tem świadczy następujący fakt: Dziewiętnasty korpus rosyjski, jeden z najdzielniejszych na wschodnim froncie, leżał w rezerwie, na wschód od Ossowca. Pewnego dnia otrzymał on rozkaz jaknajspieszniejszego przesunięcia się dalej na północ, pod Mitawę i niespodzianego zaatakowania Niemców. Radjowa stacja dziewiętnastego korpusu była już załadowana. Nie powiadomiła jednak uprzednio jak było zwyczajem Rosjan, stacyj sąsiednich o swym demontażu. Ponieważ sprawa bardzo nagliła, przeto agent niemiecki, znaj-

dujący się przy korpucie, dał agentowi gołębiarzowi rozkaz natychmiastowego wysłania trzech gołębi z odpowiednim meldunkiem.

Tylko jeden z tych trzech gołębi doleciał do niemieckiego sztabu. Dwa zestrzelili Rosjanie już nad Ossowcem. W aluminiowej kapsułce znajdował się następujący meldunek: „Załadowanie dziewiętnastego korpusu rozpoczęto dziś rano. Korpus rozpoczął akcję po obu stronach drogi Ryga — Mitawa natychmiast po przybyciu na miejsce”.

Po otrzymaniu tej tak ważnej wiadomości, rzucili Niemcy natychmiast posiłki na zagrożone punkty. Zdażyły one o wiele szybciej przybyć na czas. Wściekłe tego dnia atakujący Rosjanie zostali na całej linii odparci, ponosząc niebywale szkody. Wszystko dzięki gołębiowi, użytemu dla celów szpiegowskich przez wywiad niemiecki. (henry)

Drzewa elektryczne

Jednym z największych dziwów natury są „drzewa elektryczne” rosnące w Indiach Centralnych. Liście tego drzewa są tak nasycone prądem elektrycznym, że działają one na igłę magnetyczną nawet na odległość kilku metrów. Prąd dotknięciu takiego drzewa człowieka przechodzi silny prąd elektryczny. Interesującym jest, iż napięcie elektryczne drzewa najsilniejsze jest w południe, a najsłabsze w nocy, w czasie deszczu zaś drzewo traci całkowicie swą energię elektryczną. Ostatnio botanicy odnaleźli w Nepalu jeszcze dziwniejsze drzewo, zwane „sajmal” które pożera nre drzewa. Nasiona tej zaskakującej rośliny roznoszone są przez ptaki. Gdy nasienie takie upadnie w rozwidlenie innego drzewa, „sajmal” rozwija się szybko pasożytując na swej ofiarze, zapuszcza w nią swe korzenie i rozszerza się na pień swego gospodarza, wysysając z niego soki i odcinając gestemi konarami jego gałęzie. Wkońcu pasożyt zabija swą ofiarę, która usycha.

Kryzys.

— Jakże tam w interesie?
— Nędza! Nikt nie kupuje. Jak już ktoś kupi — nie płaci, jeśli płaci to weksłem, a kto daje weksel, ten dopiero nie płaci. (Le Rire)

Wyróżnia się wśród innych

twarz Pani o wyglądzie świeżym i powabnym, o cerze matowej, delikatnej, wiosnianej... Oto skutki działania odświeżającego wschodniego płynu ng 10314

MIMCZA, Perfection.



Z najnowszej mody paryskiej: Suknia wieczorowa, niebieska w białe kropki. Model Jean Paton. (Fot. d'Ora, Paris).



Z ćwiczeń pokazowych londyńskiej straży ogniowej: ratowanie z płonącego domu — manekiny ściganie na linie ratunkowej.

Katastrofa samolotu Hausnera

Zginął nasz lotnik, który chciał zdobyć Atlantyk — Samolot spłonął

Nowy Jork. (PAT.) Korespondent nasz podaje następujące szczegóły o wypadku polskiego lotnika Stanisława Hausnera.

Hausner przybył do Detroit, celem wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym za duszę marszałka. Wyruszył on



S. p. Stanisław Hausner

z lotniska o godz. 10,30 rano, poczem widziano samolot jego krążący nad kościołem, gdzie odbywało się nabożeństwo. W chwili wykonywania loopingu oderwało się skrzydło i samolot runął w dół. Momentalnie nastąpił wybuch, którego płomień ogarnął otaczające budynki. Nadbiegłe tłumy u niemożliwili zarówno policji, jak i straży ogniowej akcję ratunkową.

Lotnik Hausner przygotowywał się do nowego lotu Nowy Jork — Warszawa.

S. p. Stanisław Hausner, rodem ze wsi Jasłiska pod Sanokiem w Małopolsce, mieszkał z rodzicami w miejscowości Linden w stanie New Jersey. Hausner urodził się w roku 1900. Pilotowania nauczył się w roku 1927, a w roku 1929 odbył samotnie lot z Nowego Jorku do Hondurasu. Był ekspertem-mechanikiem i pracował w wytwórni filmowej „Warner Brothers”.

W dniu 3 czerwca 1932 roku Hausner, po dłuższych przygotowaniach, wystartował z lotniska w Linden do bezpośredniego lotu do Warszawy. Samolot Hausnera, typu „Bellanca” był jednomotowcem. Hausner wziął ze sobą 2500 litrów benzyny, zapasy żywności, oraz 50 listów, które miał zrzucić po drodze.

Start z lotniska w Linden (stan New Jersey) nastąpił pomyślnie o g. 9,46 rano według czasu amerykańskiego, co odpowiada godzinie 2,46 po południu według czasu europejskiego. Druz samolot, wiozący jego żonę i miejscowego proboszcza polskiego, odprowadził Hausnera na przestrzemi 300 kilometrów. Samolot Hausnera szybował na wysokości 700 metrów, z szybkością 180 km na godzinę.

W godzinach wieczornych dnia 3-go czerwca 1930 roku ujrano samolot Hausnera w miejscowości Sidney w Nowej Szkocji (wyspie położonej blisko brzegu w Nowej Funlandji). Była to ostatnia wiadomość o Hausnerze.

Roztoczyło się długie czekanie Miłajki, żony, dni i doby. O losie Hausnera brak było jakichkolwiek wiadomości i ożólnie zaczęto przypuszczać, że uległ katastrofie i zginął w falach Oceanu Atlantyckiego.

Wreszcie, 10 dni po starcie, radjo rozniosło po świecie wiadomość, iż lotnik Hausner został odnaleziony na oceanie przez niewielki tankowiec angielski „Circeshell”.

Tankowiec „Circeshell” wyłowił Hausnera z morza, siedzącego w swoim nieuszkodzonym jednomotowcu i pływającego powoli w kierunku południowo-wschodnim z szybkością mniej więcej 2 km na godzinę. Pozycja geograficzna miejsca, w którym znaleziono Hausnera, oznaczona przez „Circeshell”, wskazała, że lotnik opadł na fale Atlantyku w odległości 900 km na wschód od Oporto w Portugalii. Jak się okazało, Hausner zmuszony był opuścić się na morze w dniu 4 czerwca wieczorem. Lotnik żywił się w ciągu 7 dni bułkami i pił wodę z chłodnicy silnika. Statek „Circeshell”, ponieważ nie posiadał aparatu radiowego o dużym zasięgu, podał wiadomość o Hausnerze angielskiemu statkowi transatlantyckiemu „Lewiathanowi”, który przekazał ją drogą radiową do Nowego Jorku. Hausner, podając wiadomość

„Circeshell” o wyratowaniu prosił przedewszystkiem o powiadomienie żony, której zresztą nie było w domu. Depesze zakomunikowano jej w kościele, gdzie modliła się o zbawienie się swego małżonka. Tankowiec angielski „Circeshell” spostrzegł płatowiec Hausnera w sobotę 11 czerwca 1932 o g. 21. Spuszczono łódź ratunkową, która przewiozła Hausnera na pokład zupełnie wyczerpanego. Samolotu Hausnera nie zdołano wówczas uratować.

Tankowiec angielski „Circeshell” przybył w dniu 22 czerwca na Florydę do Miami, gdzie oczekiwała Hausnera żona, oraz przedstawiciele prezydenta Hoovera i ambasady polskiej.

W czasie uroczystego powitania w porcie Miami Hausner został udekorowany przez przedstawiciela ambasady polskiej złotym krzyżem za usługi Dziekując za odznaczenie. Hausner w krótkim przemówieniu zaznaczył, że w ciągu 28 godzin lotu przeleciał 2980 mil i zamierza lot podjąć na nowo, gdy tylko będzie ku temu odpowiednie warunki.

METROPOLIS

Seanse 6,30, 8,30

Od jutra wtorku, 21 maja b. r.

w niezrównanej szampańskiej komedji jako

KAPITAN KORKORAN

wywołuje prawdziwą BURZĘ WESOŁOŚCI

i niemilknące SALWY ŚMIECHU

nr 9 392

Dziś w niedzielę poraz ostatni - kapitalna komedia wiedeńska MUSZĘ BYĆ MŁODY!

S. p. Konstancja Dygatowa

Dnia 19 maja r. b. zakończyła w Poznaniu swój doczesny żywot s. p. Konstancja z Karpińskich Dygatowa. Tylko bardzo nieliczne jednostki mogą po sobie zostawić tyle żalu, co ta pełna uroku, subtelności i wrzuszającej dobroci osoba. — Wielka patriotka, umysł nieprzeciętny, serce wrażliwe na niedolę ludzką, poruszała wielkodusznością, szerokością umysłu i kulturą.



Urodzona w Sokolnikach powiatu szamotulskiego dnia 12 czerwca 1858 r. jako wnuczka prezesa Ziemstwa Kredytowego i Konstancji z Trampczyńskich uczęszczała do szkół w Wrocławiu, gdzie już jako mała dziewczynka akcentowała swą polskość w środowisku niemieckim, narażając się na kary i przykrości. Gdy na urodziny „kajzera” cała klasa wznosiła na cześć jego okrzyki powstając z miejsc, ona jedna nie wstała, zachowując milczenie, za które drogo jej przyszło zapłacić.

Dalsze studia odbywała w Paryżu. Tam też spędziła większą część życia. Dom państwa Dygatów znany był całej emigracji polskiej jako ostoja polskości, gdzie każdy Polak znajdował opiekę, radę, pomoc, dostawał się w środowisko, zastępujące mu dom, rodzinę, nieledwie ojczyznę. Przez dom ten przesunęło się dużo osób wybitnych i interesujących. Do codziennych gości należała p. Górecka, córka Adama Mickiewicza, częstymi gośćmi byli Cyprjan Norwid, Bohdan Zaleski, Kutrzeba, Seweryna Dużyńska, Roman Dmowski, Wincenty Lutosławski i wielu wielu innych.

S. p. Konstancja Dygatowa uczyła języka polskiego całej zastępy dzieci, urodzonych na obczyźnie, któreby zapomniały, że są Polakami, gdyby nie Ona. A w czasie wojny rozwinęła całą energię, aby dopomóc rodakom, aby pokonać różne pletzące się przed nimi trudności. Pracuje nieustraszenie jako

sekretarka Towarzystwa Opieki nad Żołnierzem Polskim we Francji, organizacji założonej przez Marię hr. Zamoyką. A ilu z nich wspomaga prywatnie, ilu dopomaga swemi stosunkami! I jak krzepiąco i podniosło działa gorąco patriotyczna atmosfera całego Jej domu na upadłych na duchu Polaków, niepewnych losu swego i Polski.

Zmarła była w okresie przedwojennym i w pierwszych latach wojny korespondentką „Kurjera Poznańskiego” i „Gazety Warszawskiej”. Piszę o życiu polskim we Francji, chwytając na gorąco obrazy żywe Paryża. Styl jej jest wykwiśnięty, żywy i pełen poletu. Używa go, pisząc także wiersze pełne dowcipu i humoru, tłumacząc nowele z francuskiego. Myśli Jej zawsze są oryginalne, horyzont bardzo szeroki, zabarwiony daleko idącą miłością ludzi i łagodnością.

Odszedł człowiek o pięknej duszy i wzniosłym charakterze. J. G.

Z TEATRU

TEATR POLSKI: „Kiedy kobieta kłamie”. Sztuka w 3 aktach Władysława Fodora. Tłum. Janina Wąglowa.

Napisać dobrą sztukę — to sztuka. Ale niemięjsza chyba — dać jej dobry tytuł. Dobrze mieli pisarze przed kilkudziesięciu laty. Ale dziś! Robi się coraz ciśnień! Na tytuły, mój Boże, zapotrzebowanie jest duże, a słów nowych przybywa nam bardzo mało. Dramaty, powieści, zbiorki poezji, nowele — wszystko potrzebuje tytułów: A gazety! Codziennie tysiące!

Co zrobić ze sztuką, która może się nazywać równie dobrze: „Tajemnica pokoju hotelowego”, jak „Miłość zwykła”, albo „Polityka i szantaż”?

Nie mam więc pretensji ani do autora, ani do tłumaczki o tytuł wczorajszej premjery, bo jest on równie dobry, jak wszystkie wyżej przytoczone, a ma nad nim tę przewagę, że tamte już na pewno gdzieś indziej były zastosowane. Chodzi mi tylko o jedno. Nie wiem jaki znak jest na końcu: pytajnik, czy wielokropek.

„Kiedy kobieta kłamie?” Jeśli to jest pytanie, to odpowiedź, jaką daje treść sztuki, byłaby (bez złośliwości) dla płci pięknej bardzo pochlebna. Baronowa Alvincsy znajduje się w tak wyjątko-

wych okolicznościach, że kłamstwo jej w dużym stopniu jest usprawiedliwione. Kłamie w poważnej sprawie, bo w grę wchodzi przecież morderstwo, miłość, dobre imię.

„Kiedy kobieta kłamie...” to... Wielokropek każe domyślać się bliższych określeń, albo wyliczenia konsekwencji, jakie z tego kłamstwa wynikają. Baronowa Alvincsy kłamie z wprawą zawodowego zbrodniarza, zacierając ślady i stwarzając sobie alibi z pomysłowością prawdziwie genialną. Czyżby autor chciał pomówić wszystkie kobiety o takiej zdolności, gdy ich wymaga potrzeba? Byłoby to chyba trochę uchybiające. Chociaż... Doświadczeni detektywi twierdzą podobno, że wykrycie zbrodni dokonanej przez zawodowego złoźcę jest dużo łatwiejsze, niż takiej, którą popełnił zwyczajny, uczciwy człowiek.

Bo proszę... Komisarz Horwath jest może zdolnym detektywem, ale zagadkę morderstwa rozwikłał tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Nicją przewodnią jest numer telefonu zbrodniarza, zapisany w czystym zupełnie notesie. Czy to nie los na loterii, że szantażysta miał krótką pamięć i musiał zapisać sobie telefon swej ofiary? Albo że szofer, sprowadzony do komisariatu za szybką jazdę, omal że nie przejechał zabójczyni, mieszkającej właśnie z miejsca zbrodni?

Gdyby nie to zupełnie nieobliczalne drobniactwo, tajemnicze morderstwo pozostałoby nazawsze tajemnicą, przynajmniej dla policji i... piękna baronowa nie miałaby okazji do kłamstwa.

„Kiedy kobieta kłamie”, to kłamie konsekwentnie, ale tylko do tej chwili, dopóki nie jest zagrożona jej miłość. Baronowa Alvincsy nie potrafi wytrwać w swem kłamstwie, gdy w grę wchodzi zaufanie, jakie ma do niej kochany prawdziwie mąż. To chyba znaczy wielokropek w tytule. A jeśli przyczepiłem się do niego niestuszenie, to z wrodzonej pasji krytykowania. Poza tym bowiem wielokropkiem niewiele skrytykować można.

Fodora, jako pisarza scenicznego, nie potrzeba przedstawiać i zachwalać. Jego sztuki mają zapewnione powodzenie. A wczorajsza sztuka napisana i skomponowana jest doskonale.

Intryga sensacyjna płacze się zrzęcznie, zaciekawia i trzyma w niepewności. Dramat bohaterów ma dobre uzasadnienie. Postaci nakreślone są wyraziście i niebanalnie. Daje też sztuka pole do popisu aktorom, jak w głównych rolach tak i w epizodach. Czy można wymyślić wdzięczniejsze do wygrania sytuacje, jak scena baronowej na balu z indagującym ją dyplomatycznie prezydentem policji, albo rozmowa między mężem i żoną de la vie et de la mort z przyznaniem się do zbrodni, albo odciążające dygresje, a jednak potrzebne dla akcji, scenki humorystyczne: z modniarką, przesłuchiwanie świadków, itp.

Dekorator miał trudne zadanie, bo trzeba aż szczęściu wewnątrz do trzyktowej sztuki. P. Szpingier wywiązał się z niego, jak zawsze, czyli więcej, niż dobrze. (t. kr.)

Dr. med. AUGUST LORIA

ordynuje od 20 maja 1935 nr 10116

W MARIENBADZIE, HAUS GUTENBERG.

PODZIĘKOWANIE

Z inicjatywy p. red. Jana Marwega złożono za pośrednictwem „Kurjera Poznańskiego” na nagrobek dla śp. ks. prob. Perlińskiego następujące ofiary:

Maksymilian Maluszek 20 zł, Stanisław Stępniewicz — Poznań 10 zł, Mawicza — Ostrzeszów 4 zł, Antoni Dirska 10 zł, Jan Marweg, redaktor — Poznań 10 zł, Gertruda Jarczewska — Pleszew 2 zł, Nowy Młyn Rossa i Matysik — Ostrzeszów 10 zł, Wincenty i Marja z Góreckich Frąckowiak 30 zł, Apolonja Szulcowa z Poznania, z domu Idzikowska, daw. w Ostrzeszowie 20 zł, Kazimierz Donat w Poznaniu 5 zł, Inżynier L. B. 2 zł, pp. Raczyńscy — Nawrotów 20 zł, inż. Tomisław Morawski — Katowice 100 zł. Razem 243 zł.

Wszystkim wspamiętałym ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Ostrzeszów, 16 maja 1935 r.

(—) Ks. Kucharski proboszcz.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Teatr Polski

Dziś po raz drugi ostatnia nowość gra na obecnie na scenach zagranicznych słynnego pisarza Wł. Fodora „Kiedy kobieta kłamie”. Jutro raz tylko jeden „Cudzik i Ska”, poczem tydzień wypełni sztuka Fodora „Kiedy kobieta kłamie” w premjorowej obsadzie.

Kapelusze kupuje się najkorzystniej u TOMASKA - Poczta 9

Jedynе fachowe przedsiębiorstwo w zachod. Polsce założone 1910 roku. Ogromne Odnawianie i czyszczenie starych kapeluszy

Młodzież katolicka w Poznaniu

(XVIII zjazd Katolickiego Stow. Młodz. Męskiej)

Corocznie w maju zbiera się młodzież, zrzeszona w Stowarzyszeniach Młodzieży na walny zjazd delegowanych z całego województwa poznańskiego do Poznania. W roku bież. zjazd ten miał ważne znaczenie, gdyż w ciągu roku zaszły w stowarzyszeniach pewne zmiany organizacyjne. Przedewszystkiem zmieniła się nazwa: Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej został przemianowany na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, a jednocześnie Zjednoczenie Związków, stanowiące centralną na całą Polskę władzę organizacji zostało przemianowane na Związek K. S. M., a poszczególne Stowarzyszenia na oddziały KSM. W strukturze wewnętrznej zmiana ta zaznaczyła się objęciem kierownictwa przez osoby świeckie, a urząd patronów, piastowany z reguły przez księży, został zamieniony na asystentów kościelnych. Duchowieństwo, sprawujące więc dotąd kierownictwo organizacyjne, oddało je w ręce świeckie, nie uchylając się jednak nadal od sprawowania opieki nad Stowarzyszeniem. Nie zmieniło się dzięki temu oblicze ideowe organizacji, podkreślone silniej jeszcze, niż dotąd, przyjęciem określenia „Katolickie” w nazwie.

Zjazd delegowanych obeszany był i w tym roku bardzo licznie. Po mszy św. w kościele Farnym, odprawionej przez ks. prof. Michalskiego, asystenta kościelnego Stowarzyszenia, stanęło na Nowym Rynku do raportu 2068 druhow pod 98 sztandarami. Raport odebrał od komendanta Gościńskiego p. prezes Grandkowski, poczem oddziały przemarszerowały przez miasto pod Pomnik Wdzięczności. Tutaj ks. prał. Biłko, dyrektor Związku, odmówił krótka litanję i odczytał rotę przyrzeczenia, oddającego Stowarzyszenie pod opiekę Najśw. Serca Jezusowemu. Po tej pięknej uroczystości, stanowiącej tradycyjnę punkt zjazdów KSM, oddziały skierowały się w stronę kinoteatru „Słońce”, defilując na ul. Franc. Ratajczaka przed władzami Stowarzyszenia.

O godz. 11.45 rozpoczęło się w wielkiej sali „Słońca” walne zebranie delegowanych. Zagał je prezes Grandkowski, wzywając obecnych do uczczenia pamięci i krótkiej modlitwy za duszę ś. p. marsz. J. Piłsudskiego. Następnie prezes powitał zebranych, a w pierwszym rzędzie ks. inf. Rucińskiego, zastępującego J. Em. ks. Kardynała-Prymasa, władze Związku, licznie zebranych gości i przybyłych na zjazd druhow, wypełniających szalenie ogromną salę. Do prezydium zaprosił p. prezes Grandkowski: ks. dziek. Śniatała z Dobrzyca, dyr. Pankowski z Kępna, dr. Spizewskiego, dha Jakubowski z Modrzy, dha Gąszczaka z Ostrowa i adw. Tetzlaffa.

Po chóralnym odśpiewaniu pieśni związkowej „Hej, do apelu”, piękny wiersz ks. Błotnickiego „Na Zjazd” wygłosił z uczuciem dh. Kaczorowski z Winiar.

Szereg przemówień powitalnych rozpoczął ks. inf. Ruciński, życząc zjazdowi pomyślnych obrad w imieniu ks. Kardynała-Prymasa. Ks. prał. Biłko, dyr. Związku, w przemówieniu swym wyjaśnił zasady zmian organizacyjnych Związku. Dalsze życzenia składali ks. Forecki, redaktor „Przewodnika Katolickiego”, p. Smoczyńska — w imieniu Stow. Opieki nad Rodakami na Obezyźnie, pułk. Loster — imieniem konferencji św. Wincentego a Paulo, p. Świeżewska — od młodzieży żeńskiej, p. Tomaszewski — Związku Abstynen-



ZASTĘPY DELEGOWANYCH K. S. M. MĘSKIEJ W CZASIE SKŁADANIA HOŁDU PRZED POMNIKIEM WDZIĘCZNOŚCI

Fot. „Camera” Poznań.

tów, i p. prezes Szwarz — Związku Lekkoatletycznego. Życzenia pomyślnych obrad nadesłali zjazdowi m. in. A. hr. Bniński, prezes Akcji Katolickiej, szamb. Potworowski, prez. Związku KSM, ks. prał. J. Prądzyński, ks. inf. Klos, ks. kan. Adamski, Stow. Kobiet w Poznaniu, Katolicki Zw. Robotników, Szkoła Społeczna, Stow. KSM z Chelma, Płocka, Przemyśla, Łodzi, Łucka, Siedlec, Częstochowy, Łomży, Krakowa, Tow. „Sokół”, Tow. Ziemiaków Wlkp.

P. prezes Grandkowski odczytał depesze, które zostaną wysłane przez zjazd do Ojca św. oraz do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Obszerne sprawozdanie z rocznej działalności Stowarzyszenia wygłosił sekretarz gen. Stow., p. W. Dorożala. Sprawozdanie to świadczy o stałym rozwoju organizacji i pogłębianiu jej pracy. Ilość druhow wzrosła do 30 tysięcy, ilość oddziałów do 807, przyczem rozwiązane zostały oddziały słabo pracujące, a wszystkie pozostałe wykazują ożywioną działalność. W porównaniu z rokiem ubiegłym — mimo rozwiązania

50 — ogólna ilość oddziałów powiększyła się o 13. Liczba druhow zwiększyła się o 1500. Młodzież rolnicza stanowi 60 proc. ogólnej ilości stowarzyszonych. Poza druhami z organizacją współpracuje około 6000 osób dorosłych.

Najważniejszym odcinkiem pracy Stowarzyszenia jest działalność katolicka. Istnieją 174 kółka religijne, których członkowie co miesiąc przystępują do komunji św. Nadto druhowie 2539 razy przystępowali do komunji św. całym oddziałami. 687 oddziałów obchodziło uroczystości święto patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki, odprawiając trzydniowe rekolekcje. Wszyscy druhowie są członkami Żywego Różańca. Oddziały uczestniczą z reguły we wszystkich manifestacjach katolickich w swych parafiach.

naczelników - instruktorów. 169 z nich przeszkolono w roku bież. na specjalnych obozach organizacyjnych i kursach w f. Druhowie zdobyli 2963 POS i 1897 odznak strzeleckich. Stowarzyszenie ma 227 kółek LOPP oraz 224 kółka Czerwonego Krzyża.

Punktem ciężkości przysposobienia zawodowego jest przygotowanie rolnicze. Istnieją 62 kółka rolnicze, a z innych 28 kółek robót ręcznych i 18 różnych kółek przysposobienia zawodowego.

Po wysłuchaniu sprawozdania sekretarza gen. oraz sprawozdania komisji rewizyjnej zebrani uchwalili jednomyślnie pokwitowanie dla zarządu.

W pięknym referacie p. t. „Młodzież Chrystusowa w Królestwie Chrystusowym” ks. prof. Michalski nakreślił ideologię Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Dał podniosły obraz rycerza Królestwa Chrystusowego, kreśląc obowiązki, jakie spoczywają na każdym prawym katoliku, a szczególnie na członku organizacji, mającej w swym godle Krzyż obok Orła i nazwę „Katolicka” w godle. „Z radosną dumą w sercu — z radosną gotowością ruszamy na zwycięski życia bój — dla naszej wielkiej sprawy — pod znakiem Orła i Krzyża — dla Chrystusa i Polski — jako młode pokolenie Chrystusowe w Królestwie Chrystusowym” — zakończył ks. prof. Michalski swój referat, przyjęty gorącymi oklaskami.

Za wybitne zasługi w pracy organizacyjnej udekorowani zostali złotymi krzyżami zasługi: ks. dziek. Śniatała, p. Rogatka, p. Maciejewski i p. Marcinia, krzyżami srebrnymi druhowie: Hain, Rabczewski, Gólc, Jastrzębowski, Ferenc, Ceglarek, Dolata, Nowak, Nowicki, Kusz, Mehl i Krupa.

Z wyborów weszli do zarządu na okres dwuletni pp. szamb. Potworowski, dr Wize, adw. Tetzlaff, W. Tschuschke, S. Spizewski, dyr. Pankowski, Dolczewski i Jakubowski. Do komisji rewizyjnej — ks. dyr. Marlewski, dr. Wojtkowski i F. Przybylski.

Na zakończenie ogłoszono wynik konkursu obowiązkowości. Jako najlepsze uznane zostały 30 oddziałów, a z nich na pierwszych miejscach — wśród oddziałów wiejskich — Dobrzyca, pow. Ostrow, z małomiejskich — Jarocin, a z wielkomiejskich — oddział św. Wojciecha w Poznaniu i oddz. Najśw. Marii Panny w Inowrocławiu.

Chóralnym odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę” zakończył zjazd swe obrady. (tk)

REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

NUMER 3 wyszedł z druku
Cena egzemplarza zł. 1
Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Królewska 5

zg 182

HALLO
UWAGA

14 TANICH DNI

porcelany i szkła stołowego

galanterji — nakryć alpakowych, alfenidowych i z stali nierdzewnej oraz wszelkich sprzętów kuchennych

CENY NIEBYWALE NISKIE

tylko do 6 czerwca br.

OZDOBA Poznań, św. Marcin 4
blisko Placu św. Krzyskiego.

Przedsiębiorstwo handlowe
istniejące od przeszło stu lat firmy

Hipolit Robiński

w Poznaniu, ul. św. Marcin 23

hurtowy i detaliczny handel win

z znacznymi zapasami win węgierskich i białych, z kompletnym urządzeniem składu detalicznego i hurtowego oraz obszernymi magazynami jest w całości korzystnie do nabycia. — Oferty należy skierować pod adresem Zarządcy Masy: St. Pieczyńskiego w Poznaniu, Wały Jagiello 3. Pg 4047-21.1

A. Koszewski

Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej

Aparaty do zagotowania
Szkła do konserw
Serwisy obładowe
Serwisy do kawy
Garnitury kuchenne
Garnitury na umywalnie
Szlanki — Kieliszki
Talerze — Filiżanki
Wazony — Kwietniki
Garnki kamienne
Pg 4062-20.42

SZKŁO

OKIENNE
INSPEKTOWE

lustra, listwy na ramy i do tapet
po niższej cenie poleca

HURTOWNIA SZKŁA

właśc. J. Joźwiak

Poznań, ul. Półwiejska 9.

Hurt Tel. 22-25 Detal

Przyjmujemy zapytania „kredyty”
Pg 4062-20.42



W niedzielę, dnia 19 maja 1935 r., rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Konstancja z Karpińskich

Ludwikowa Dygatowa

wdowa po ś. p. powstańcu z 1863 r.

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 b. m., o godz. 17 z kostnicy cmentarnej św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz w kościele św. Marcina o godz. 9.30.

zg 11 200

W głębokim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki, rodzeństwo i rodzina.

Poznań, Warszawa, Triest, Gniezno.

Wypróbuj w ciągu 3-ch dni ten przepis piękności



Gdy zasłynie z ekranu twarz pięknej gwiazdy filmowej, może Pani być pewna, że jej nęcąca skóra i cera nie są kwestją przypadku. Jej sekret może być i Pani sekret. Skóra Pani może osiągnąć tę samą wspaniałą karnację. I to w ciągu 3-ch dni. Pewne cenne składniki, jak to czysty krem i oliwa, są obecnie zawarte w nowym Kremie Tokalon koloru białego (nie tłustym). Jedno lub dwa codzienne zastosowania nadają skórze nowe życie. Krem ten jest wzmacniająco, wybielający i ściągający. Szybko i lepiej niż cokolwiek innego, zwalca rozszerzone pory, wagi, szorstkość i inne wady cery. Ochronia przed szkodliwym działaniem brudu i kurzu, utrzymuje cerę zawsze świeżą i jasną, oraz tworzy idealny podkład pod puder. Wypróbuj dziś jeszcze ten prosty przepis piękności, a będziesz mogła bez obawy porównać twą nową skórę do cery gwiazdy z ekranu. Krem Tokalon gwarantuje szczerzy wynik, lub pieniądze zostają zwrócone.

Sprzedam dom

w Inowrocławiu przy głównej ulicy,
3 piętrowy nieobciążony hipotecznie. Oferty Inowrocław,
Skrytka pocztowa 16. zg 11 195

Szkoła Domowej Pracy Kobiet

Kórnik zg 11194
przyjmuje uczennice
kurs jednoroczny, całe utrzymanie 40 zł miesięcznie.

Dostawy Prima Masła Śmietankowego

ca. 30 ctr. tygodniowo w beczkach wprost z Mleczarni po najniższej cenie franko przewozem pośpiesznym do stacji Poznań
zg 11 197 poszukuje
BOGDAN LEITGEBER, Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 17.

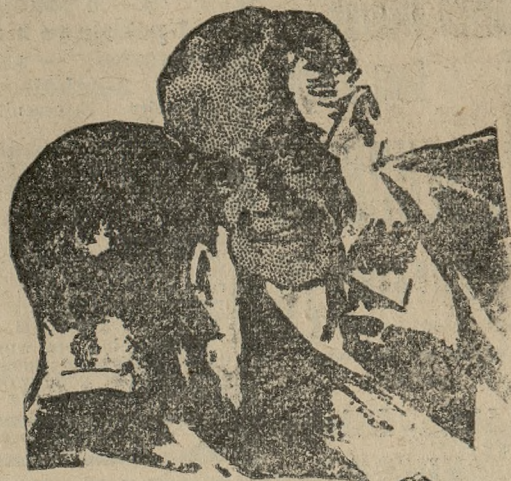
FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko
Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39
Pokost czysto lniany z 1,70 za 1 kg Pokost zwykły lniany z 1,40 za 1 kg
ng 8415

PRZETARG PRZYMUSOWY

Fabryka Maszyn rolniczych, odlewnia żelaza i metali w Nakle n N. (Poznański) sprzedana będzie w drodze subhasty w dniu 17. 6. 1935 r. o godz. 10 przed poł. w Sądzie Grodzkim w Nakle. Cena wywoławcza zł. 73.334,—, kaucja zł. 11.000,—. Nieruchomość składa się z placu o powierzchni 6930 mtr. kw., zabudowania fabryczne jak: kuźnia, stolarnia, ślusarnia, odlewnia żelaza, hala montażowa i maszynowa, magazyn do maszyn rolniczych, części zapasowych i modeli, dom mieszkalny 15 ubikacji i kompl. urządzenie biurowe, budynek gospodarczy. Zapęd parowy 45 H. P. i 2 motory elektryczne, 9 różnych tokarni, 3 heblarki, gryzarki, ryflarki, szlifiernia i dużo innych mniejszych maszyn do obróbki żelaza, pozatem kompl. urządzenie stolarni i kuźni oraz odlewni żelaza (Kopolak na 5000 kg. żelaza) i większa ilość modeli. Fabryka jest bez konkurencji i jedyną w pow. wyrzykim i przyległych powiatach. — Ewentualnych dalszych informacji udzieli bezinteresownie Spółdzielczy Bank Kredytowy w Nakle nad Notecią.
ng 10321

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Wiza i Maluszek w Poznaniu, ul. Nowa nr. 6 — po wysłuchaniu wydziału wierzycieli co do możliwości przyjęcia propozycji ugodowej dłużniczką wyznacza się termin ugodowy oraz termin do badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień 29 maja 1935 godz. 10-ta w gmachu tut. Sądu pokój 45. Propozycja ugodowa i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretarjacie pokój 47 do wglądu przez zainteresowanych. Poznań, dnia 13 maja 1935.
Sąd Grodzki. ng 9529



Słuchaj...

chcesz być naprawdę zadowolonym, zamów ubranie w pierwszorzędnym

Działo Miarowym firmy

K. BOGAJEWSKI

Poznań, Stary Rynek 77.
Największy dom wykwintnej odzieży męskiej i chłopskiej.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI W MATERJAŁACH.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanego zwłocze.

Za błędy powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. KAMIENICE

Kamienice
komfortowa śródmieście, dochód 10 000, sprzedam 62 000, wpłaty 10 000, Gruszczyński, Poczta 22, zg 87 471

Kupię
dom do 50 tys. od właściciela Poznania lub prowincja. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 155

Kamienica
nowa, dochód 10 500, cena 85 000, wale innych, korzystnych warunkach poleca Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25, zg 87 488

Kamienica
nowa komfortowa dochód 9 600, cena 65 000.

Willa
2 mieszkalna trzypokojowa cena 10 000, sprzedam Dum Złoci, Poznań, Wrocławska 22, zg 87 291

Sprzedam
działki domów bez pośrednictwa. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 644

Kupię
dom z wpłatą sto tysięcy bez pośrednictwa. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 643

Kupię
wille 2 mieszkalna przy tramwaju, zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 87 483

Wille
sprzedam niedaleko tramwaju kuźnia, wpłata do 10 000, reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 613

Wille
szesnastopiętrowa sprzedam w górnej części miasta, wprost od właściciela. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 574

2. PIENIĄDZ

Handlowiec
zamierza się czynnie przyłączyć do kapitału do zdrowego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Pozn. zg 81 452

40-50 000
i 1 hipotekę w celu nabycia fabryki. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 578

3. LETNISKA I UZDROWISKA

„Rabka Grand-Pensjonat”
chrześcijański Rozalii Salówny, komfort, łaźienki, blisko zakładu kąpielowego, otwarty cały rok. ng 10 311

Muszyzna - Zdrój
obok Krynicy. Tani sezon wiosenny do 25 czerwca. 21 dni: utrzymanie pensjonatowe, porada lekarska, taksa klimatyczna, nieograniczona ilość kąpiei kwasowodowych i borowinowych ryczałtem 130 złotych

Zgłoszenia — informacja: Zarząd Miejski Muszyzna. Klimat podałpejski. Wielkie lasy. Poprad z plażą. dg 2308

Akcja propagandowa
informacyjna specjalnie letnisk i uzdrowisk Wielkopolskich, Pomorskich, w całym kraju. Najlepsze źródło uzyskania letalników. — Zgłoszenia przyjmuje W. Kisiel, Poznań, Śniadeckich 5. dg 87 448

4. OSOBISTE

Czekoladowy, pomarańczowy, orzechowy,
może być także

planą śmietany nieci biała, myśl wasza absorbuje cała, smaczniemi zdobny owocami, zwykle jadany jest parami. Zgadnąć niewiele do roboty: to

podwieczorek za jeden złoty
(Weber Nowa 4). ng 9 602

Jadzia
proszę w środe. zg 87 482

6. OŻENKI

Dla
mej siostry inteligentnej, lat 27 szukam przyjaciela do lat 35, któremu nie chodzi o posag, a dobrą żonę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 87 585

7. SPRZEDAŻE

Tapczany
materace sp. zynowe, leżanki, fotele najtaniej pracownia Długa 11. dg 2283

Domek nowy

półmorgowy ogród, cena 3500.— Frankowski, Zabikowo, Pomiatowskiego 10, pow. Poznań. zg 87 477

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zg 87 593/4

Płaszcz damski, swetry, bluzki, spodniczki, bielizna, pończochy
poleca najtaniej
S. Cichocki
Wrocławska 5/6. dg 1948

Dywan
nowy, ręcznie wiazany, bardzo ładny, wzór perski około 3x4 spowodu okoliczności bardzo tanio za gotówkę na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 287.

Maszyny do pisania i kufereczkowe „Continental”
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. — Przedstawicielstwo
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel 21-24. ng 8333

Śliwińskiego
meble żydowska. dg 2322

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Tapczany leżanki, materace
najtaniej
św. Marcin 74
dg 2336

Śpichlerz
wymiany zboża, śrutownik kamienny, ropy motor. Kopalnia złota za każdą cenę sprzedam. Choroba. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 70. ng 10 301

Parcele
budowlane Solacz przy Winiarskiej tanio, wiadomość Szczanieckiej 1, mieszka de 19, tel. 74-15. zg 87 257

Obraz

„Reitan”, waga stoowa, regulator, łożeczko dziecięce, sprzedam. Ogrodowa 5. m 18. zg 87 484

Prostownik
Philippa prąd stały tanio Murna 1, m. 5. zg 87 585

Zagraniczne
kieliski kryształowe (kompl. 12 osób) tanio sprzedam lub zamienie na firanki makaty. Szkoła 9, m. 6. zg 87 640

Motor
trzykrotny wentylator półkonnym, zmienny sprzedam. Stary Rynek 30 — 8. zg 87 507

Lornetkę
prysmatyczną, kinaoparat, głośnik, fotoaparat, neser tanio. — Łakowa 10 — 6. zg 87 658

Pianina
Bettinga najkorzystniej: Kwiatkowski, Pierackiego 15. dg 2435

Singera
damska (okragie) tanio. Staszycza 12, m. 6. zg 87 616

Parcele — Solacz
dowolne wielkości, sucha piękna okolica, wysoko położona, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 653

Wizytowe
ubranie tanio sprzedam. Dobrogowski, Nowa 11. zg 87 582

Łóżeczko
białe dziecięce. Garncarska 3 — m. 8. zg 87 575

Skład
delikatosew centrum. Zgłoszenia Dom Złoci, Wrocławska 22 — 4. zg 87 576

Leżanka
Szkoła 9 — 3. dg 87 530

Parcele
z ogrodem, pokój i kuchnia, opłotowana, okolica Grunwaldzkiej, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 526

Skrzypce Steinera
wspaniała, pierścione brylantowy,
dwa zegarki na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 494

Skład

papierni, tytoni dobrze zaprowadzony, agencja gazet, śródmieście. Adres Kurjer Pozn. zg 87 517

Parasole, torbki damskie, walizki portfele
W. Czysz,
Poznań, Szkoła 11. dg 2 001

Skład
kolonialny, centrum pełnym biegu natchmiast sprzedam. Nowakowski, Chwaliszewo 66, m. 2. zg 87 455

Skład cukierków
owoców, dobrze zaprowadzony pokój i kuchnia z powodu choroby korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zg 87 458

Wózek
dziecięcy koszykowy „Brennabor” i sportka mała używana. Za Bramką 5 b. m. 1. godz. 16-18. zg 87 467

Skład
cukierków, pieczywa, centrum korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 472

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8303

Skład
krótkich towarów (urządzenie, towar), dobre położenie oraz 8 pokojowe mieszkanie odnowione (komfort) dzierżawa niska, za 1500. Adres wskaże Kurjer Pozn. zg 87 572

Rzeźnictwo
przy ruchliwej ulicy sprzedam spowodu choroby od zaraz. Adres wskaże Kurjer Pozn. zg 87 625

Skład
galanterji i konfekcji w centrum Gdyni spowodu wyjazdu za bezcen sprzedam. Boniecki, Gdynia, Świętojańska 98. ng 10 317

Skład
towarów spożywczych urządzenie, towar oraz magiel korzystnie sprzedam. Zgłoszenia ul. Szyperka 15. zg 87 552

Alfa, Szkoła 10

naroznik Jaskółczej do Komunii św. Książki do nabożeństwa, ławniczk. Rozaniec. Obrazki oraz podarki imieninowe wielki wybór, ceny niskie. zg 87 584

Parcela
500 m² na Łazarzu korzystnie. — Marszałka Focha 77, m. 8, od 12-4. zg 87 588

Samochód
Chevrolet 4 osob. otwarty, dobrym stanie i podwozie konne do 50 ctr. tanio sprzedam. Dąbrowskiego 33, garaż. zg 87 604

Fryzzeria
śródmieście 800. Adres Kurjer Pozn. zg 87 619

Zakład
fryzjerski tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 548

2 motory
30 KM 095 obrotów i 5 KM 1020 obrotów na 440 volt, prąd stały oraz prądnie marki ADG 115 160 volt 4,5 Kw 40/29 amp. 1520 0600 obrotów, wszystkie w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 540

11. KUPNA

Kupię
każda ilość marmurowych stołów, tacek kawiarnianych, tyżeczek, kloszy do ciast. Oferty Kurjer Pozn. zg 2 410.

Szafę
żelazną w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 457

Kupię
lampe kwarcowa w dobrym stanie. Wodna 13, m. 11. zg 87 469

Kupię
używane sraubboki i warsztaty stolarskie. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 490

Srebro
złoto, brylanty, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny
W. Kruk,
jubiler, Poznań, 27 Grudnia 6. dg 2436

Parcele
pod wille ogrodem, Dąbrowskiego, Grunwaldzka, kupię, cena, Oferty Kurjer Pozn. zg 87 612

Fabryka Bielizny Dom Płócien J. SCHUBERT teraz Stary Rynek 76 Dom Czerwony naprzeciw Odwachu poleca Płótna-Inlety Wyprawy Pg 3333-39

Poszukuje piekarni dobrze prosperującej w mieście ze składem wraz mieszkaniami. Agenci wykluczeni. Oferty pod adresem Władysława Dymalski, Ostrów Wlkp. ul. Żydowska 3. Zgłoszenia Kurjer 87 512

„Ekspress“ używany do kawy, mniej więcej pięcioletni i stoliki marmurowe z krzesłami kupię. Oferty Kurjer 87 561

Kupię nowy dom dochodowy, wprost od właściciela, wpiace 35 000. Oferty Kurjer 87 565

Przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, realność kupię, wpłacam 50-100 000 zł. Konkretne, ostateczne oferty Kurjer 87 552

Kupię Flak 501 lub Chevrolet czwórki. Adres wskaże Kurjer 87 561

12. DO WYNAJĘCIA 5 pokojowe II ptr. Matejki 5, od Grunwaldzkiej 140 zł. Gwarancja. Wskaże mieszkanie 14. Zgłoszenia Kurjer 87 576

Od 1 czerwca 4 pokoje słoneczne z wygodami. Wiadomość tel. 60-24. Zgłoszenia Kurjer 87 576

Gospodarza wynajmę 5 pokoi wysoki parter od zaraz 5 pokoi, III, od lipca. Wyspińskiego 18. Zgłoszenia Kurjer 87 271

Czteropokojowe łazienka, dwa wejścia, dwa balkony remontowane. Czynsz miesięczny 86.- Remont 250.- Wolne 29 maja. Spokoina 19 - 9. Zgłoszenia Kurjer 87 459

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, pokój dla służącej. Informacja ul. Długa 9, m. 5. Zgłoszenia Kurjer 87 523

2 pokoje próżne, najchętniej biura od zaraz. Ciesielskiego 1, m. 3. Zgłoszenia Kurjer 87 519

5-pokojowe parter I. piętro Staszka. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12. Zgłoszenia Kurjer 87 636

TEATRY Poznań, poniedziałek, 20. 5. TEATR POLSKI: — Dziś: „Kiedy kobieta kłamie“. Wtorek, 21. 5. „Cudzik i Ska“. TEATR NOWY: — Dziś: „Familijka“. Wtorek, 21. 5. „Familijka“ Środa, 22. 5. „Familijka“.

KINA Poznań, poniedziałek, 20. 5. APOLLO: „Szpieg nr. 13“. CORSO: „Król Areny“. METROPOLIS: „Muszę być młody“. MOJE: „Tajfun“. OŚWIATOWE T. C. L.: — „Cesarskie łowy“ oraz „Bimbo“. RENAISSANCE: „Pościg za cieniem“. SFINKS: „Wiosenna Parada“, Franciszka Gaal. ŚWIT: „Noc na Transatlantycu“. SŁOŃCE: „Burza nad światem“. TĘCZA - Łazarz: „Buntownik“. WILSONA: „Hrabina Monte Christo“.

Centrum 6 - 5 pokojowe 2-pokojowe biurowe, warsztaty - składnice 2-pokojowe rok zgóry. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12. Zgłoszenia Kurjer 87 637

13. SZUKA MIESZK. 3-4 pokojowego, komfortowego, słonecznego mieszkania, w śródmieściu lub w pobliżu poszukuje. Oferty Kurjer 87 525

Pokoju z kuchnią lub bez wprost gospodarza poszukuje młode małżeństwo, posiada państwowa. Oferty Kurjer 87 525

15. POKOJE UMEBL. Inteligentnym pokój, telefon, łazienka, Marcina 64 - 10. Zgłoszenia Kurjer 87 425

2 pokoje meski i sypialnia solidnemu panu. Za Bramką 4, m. 5. Zgłoszenia Kurjer 87 440

Inteligentnym pokój, telefon, łazienka, Marcina 64 - 10. Zgłoszenia Kurjer 87 425

Przyjeźdnym 1.50. Wrocławka 13 - 11. Zgłoszenia Kurjer 87 493

Pierackiego 17 - 9 pokoje 1-2 osobowe. Zgłoszenia Kurjer 87 475

Pokój utrzymaniem, Ogrodowa 2 - 8. Zgłoszenia Kurjer 87 474

Elegancki pokój, Pierackiego 17 - 8. Zgłoszenia Kurjer 87 533

Elegancki Pierackiego 19, front, II, m. 6. Zgłoszenia Kurjer 87 531

Centrum wysoki parter, telefon, także przyjeźdnym, Aleje Marcinkowskiego 2, m. 1. Zgłoszenia Kurjer 87 516

Czysty słoneczny, frontowy, solidnej panu - panu. Szkolna 9, m. 6. Zgłoszenia Kurjer 87 633

Kręta 5, m. 3. I. od czerwca. Zgłoszenia Kurjer 87 633

Próżny pierwszego Fredry 6 - 6, biurowy. Zgłoszenia Kurjer 87 630

Skarbowa 3, m. 4 obszerny komfortowy balkonowy wynajmę. Zgłoszenia Kurjer 87 627

Elegancki Ratajczaka 11 a - 102. Zgłoszenia Kurjer 87 593

Jasna 12, m. 3, słoneczny. Zgłoszenia Kurjer 87 537

Panienska skromnego, taniego. Oferty Kurjer 87 534

Lepszemu panu zaraz, później, Łakowa 14 - 22. Zgłoszenia Kurjer 87 663

Pokój meski, światło elektryczne, solidnemu panu, I. VI Fr. Ratajczaka 11 a, 3 wejścia, m. 59. Zgłoszenia Kurjer 87 660

Pokoik w centrum, parter, Rzeczypospolitej 3 - 1. Zgłoszenia Kurjer 87 657

Podgórną 2 a - 9, utrzymaniem, bez. Zgłoszenia Kurjer 87 656

Młyńska 4 - 5 frontowy inteligentnemu. Zgłoszenia Kurjer 87 651

Dwuosobowy Szamarzewskiego 10, m. 5. Zgłoszenia Kurjer 87 592

Frontowy używaniem kuchni zaraz. Słowackiego 48, m. 6. Zgłoszenia Kurjer 87 608

Centrum Kręta 6 - 1 I. jedno-dwuosobowy. Zgłoszenia Kurjer 87 551

Przyjeźdnemu Ratajczaka 9 - 8. Zgłoszenia Kurjer 87 571

16. SZUKA POKOJU Emeryt inwalida, który wogóle nie wychodzi poszukuje pokoju frontowego, słonecznego od zaraz. Oferty z ceną Kurjer 87 442

Pan przyjeźdny poszukuje umeblowanego pokoju z wejściem z klatki schodowej. Zgłoszenia z ceną Kurjer 87 444

Próżnego pokoju słonecznego poszukuje bezdzietne małżeństwo (urzednik) od 1. 6. Zgłoszenia Kurjer 87 462

Krawcowa poszukuje zaraz pokoju używanym kuchnią, najwyżej II. Oferty Kurjer 87 610

Pokoju biurowego zaraz. Oferty „Par“ 54.404. Pg 4048-54.404

Pan poszukuje pokoju tylko śródmieściu. Oferty Kurjer 87 587

17. LOKALE Skład obszerny i warsztat wynajmę. — Półwiejska 2. Zgłoszenia Kurjer 87 499

2 ubikacje na cichy przemysł 30 zł. Ostrówek 10, dozorca. Zgłoszenia Kurjer 87 639

Skład i 2 pokoje. Poznań, W. Garbary 20, m. 1. Zgłoszenia Kurjer 87 505

Sklepu małego próżnego ewtl. dwoma pokojami, tylko w centrum lub przy ruchliwej ulicy szukam zaraz. Oferty Kurjer 87 580

2 ubikacje na cele przemysłowe parter, woda gaz, elektr. razem 100 m² tanio od zaraz. Św. Roch 8. Zgłoszenia Kurjer 87 558

18. DZIERŻAWY Bilardu automatycznego celem dzierżawy względnie kupna poszukuje, Wólcza 1, restauracja. Zgłoszenia Kurjer 87 532

Bufoletny, mieszkanie, wydzierżawie lub na rachunek. Wielka 2/3, restauracja. Zgłoszenia Kurjer 87 611

21. LICYTACJE Rządka okazja nabycia placu budowlanego 1055 m² z parkanem, pompa, drzewkami położonego przy ulicy Szamotulskiej 20 - w dniu 22. 5. 35, na licytacji w Sądzie Grodzkim w Poznaniu pokój 45 godz 11 Cena wywołania 4 500 złotych. Zgłoszenia Kurjer 87 403

23. ROZMAITE Pończochy - skarpetki dobre tanio tylko w firmie „Haftoplis“ Stary Rynek 6, (Wiankowa). Pg 5878-19.71

Autem 20 groszy kilometr. Oferty Kurjer 87 438

Znana wróżbiarka Adarelli, przepowiada przyszłość z cyfr - kart - reki. Przyjmuje 10 rano - 9 wieczorem. Podgórną 13, mieszkanie 10, front. Zgłoszenia Kurjer 87 498

Kto pożyczyc maszynę do szycia za wynagrodzeniem. Oferty Kurjer 87 476

Wszelką garderobę dla chłopców i dziewcząt wykonuje gustownie po cenach umiarkowanych, św. Marcin 5, m. 11. Zgłoszenia Kurjer 87 509

Parkiety czyściwa tanio. Posłańcy miejscy. Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 1560. Zgłoszenia Kurjer 87 659

Dobra okazja dla urzedników, dla emerytów!!! Strzelczyna w Czarnkowie od 15-go maja rb. na lokal restauracyjny lub na mieszkanie korzystnie do wynajęcia. Czynsz dzierżawny wedle umowy. Odpowiednia kaucja pożądana. Szybko decydujący się reflektanci zechcą zgłosić się do Zarządu Bractwa Kurkowego w Czarnkowie. Zgłoszenia Kurjer 87 434

Okrećka 8 groszy. Św. Marcin 22, m. 21. Zgłoszenia Kurjer 87 591

22. ZGUBY Legitymacje Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu znaleziono. Odebrać można za wylegitymowaniem się w administracji pisma naszego przy kasie. Zgłoszenia Kurjer 87 631/2

Młodzieniec który zabrał teke z zawartością z ławki przy ul. Ogrodowej jest przez przechodniów rozpoznany, wobec tego proszę o zwrot zabranej teki do Lesnego, Jana, przy ul. Ogrodowej 16, IV p. Zgłoszenia Kurjer 87 464

Torebkę czarna lakowa okuciem, kluczymi niedziele Solacz proszę zwrot wynagrodzeniem. Wspólna 37, m. 2. Zgłoszenia Kurjer 87 626

24. NAUKA Kursy kroju szycia warunki najkorzystniejsze Marij Magdaleny 1, m. 7. Zgłoszenia Kurjer 87 264

26. SZUKA POSADY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Ogrodnik - szofer kawaler po wojskowości, 8 lat praktyki z prawem ogrodniczym i szoferskim zmienić posadę. Oferty Kurjer 87 908

Kupiec - zbożowiec porucznik rezerwy, lat 38, kilkunastoletnia praktyka, język polski, niemiecki szuka posady podróżującego, dysponenta, kasjera, korespondenta, magazyniera, — ewtl. przyjmie zastępstwo poważnej firmy na Wójew. Poznańskie. Telefon i pokój do dyspozycji. Referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer 87 928

Młodszy pomocnik piecowy poszukuje pracy na dogodnych warunkach. — Oferty Kurjer 87 437

Robotnik szuka jakiegokolwiek pracy, także jako woźnica. Kaucja do 500 zł. Adres wskaże Kurjer 87 441

Urzednik gospodarczy Szkoła Rolnicza 6 lat praktyki bardzo pilny, obeznany wszelkimi rodzajami pracami, także książkowością poszukuje posady, złoży ewentl. 1 000 kaucji. Oferty Kurjer 87 461

Inwalida, rzemieślnik, wykonuje wszelkie reparacje domowe szuka posady jako portier. Oferty do Kurjera Poznańskiego 87 463

Kucharka zna dobra kuchnię, pieczenie ciast i zaprawy przyjmie posadę do większych domów. Oferty Kurjer 87 473

Kucharka i gospodyni samodzielna do wszystkiego poszukuje posady 1. 6. 35, może u samotnych. Oferty Kurjer 87 447

Posługi popołudniowej szuka sieroć. — Oferty Kurjer 87 450

Dziewczyna nawskroś uczywa, polecona, szuka posady. Oferty Kurjer 87 518

Sierota z prowniczą szuka posady lub posady od zaraz Oferty Kurjer 87 515

Gospoia samodzielna, dobre świadectwa szuka posady u samotnego pana, ewentualnie starszych samotnych państwa. Zgłoszenia Kurjer 87 520

Dziewczyna starsza dobrze gotuje poszukuje posady do samotnej osoby za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer 87 648

Dziewczyna wiejska starsza, samodzielna gotowaniem, dobrymi świadectwami. Wodna 8, m. 20, Rokówna. Zgłoszenia Kurjer 87 646

Posługaczka poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer 87 641

Gospodyni pierwszorzędnym gotowaniem i pokojowa, szyciem, prasowaniem poszukują posady zaraz. Oferty Kurjer 87 629

Posługaczka poszukuje prania lub sprzątania. Oferty Kurjer 87 536

Gospodyni - kucharka kilkuletnia praktyka szuka posady, najchętniej na wieś. Oferty Kurjer 87 510

Sierota młodsza poszukuje posady. Oferty Kurjer 87 508

Gospoia z gotowaniem do wszystkiego może być na wyjazd, szuka posady. Oferty Kurjer 87 615

Krawcowa dobra szuka posady. Oferty Kurjer 87 581

Małopolanka kucharka do wszystkiego bardzo dobrymi świadectwami, pracowita uczywa, poszukuje posady od 1. 6. Zgłoszenia Kurjer 87 590

Sierota z szyciem kochająca dzieci przyjmie posadę do dzieci z poleceniem. Oferty Kurjer 87 605

Młodszy pomocnik ogrodniczy potrzebny. Jeżycka 32, Schachtschneider. Zgłoszenia Kurjer 87 553

Posługi całodzienną do wszystkiego poszukuje zaraz lub 1. Oferty Kurjer 87 543

27. WOLNE MIEJSCA Czeladnik szwabski potrzebny zaraz. Poznań, Kraszewskiego 16. Zgłoszenia Kurjer 87 579

Cholewkarz Wielkopoleń, dzielny w swym zawodzie, natychmiast potrzebny na stałą pracę. Oferty Kurjer 87 309

Maszynistka biegła, młodsza na godziny popołudniowe poszukiwana. Wynagrodzenie 30 do 40 złotych. Zgłoszenia Kurjer 87 443

Pomocnik bednarSKI zaraz potrzebny. — Zgłoszenia Szynka, Kobylin, powiat Krotoszyński. Zgłoszenia Kurjer 87 055

Uczeń piekarski syn uczciwej rodziny od zaraz może się zgłosić. Brzeźewski, — Pocztowa 12. Zgłoszenia Kurjer 87 500

Stała posadę mieszkanie, wikt i pensje po odbyciu kursu dajemy „Foto-Wenus“, Gniezno, Chrobręgo 30. Zgłoszenia Kurjer 87 225

Panienska do ekspedycji i posyłek potrzebne „Haftoplis“, Stary Rynek (Wiankowa). Zgłoszenia Kurjer 87 569

Ekspedjentka z kaucją do sprzedaży butelkowej w pierwszorzędnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer 87 495

Humor zagraniczny



Przylapany na gorącym uczynku. Dozorca: — Co robicie? Więzień: — Nic... chciałem wybić dziurę w ścianie i na gwoździu powiesić fotografię narzeczonej. (Travaso - Rzym). S. F.

programy radjowe

ZAGRANICZNE Wtorek, dn. 21 maja. Hilversum - 20,55 koncert Mozarta z udziałem solisty (flet); 21,50 koncert na dwóch fortep. Radio - Paris - 20,45 koncert rozmaitości; 22,35 muzyka taneczna. Londyn - 20,00 „Badgers Green“ komedia; 21,15 koncert Tyrolczyków. Koenigswusterhausen - 6,20 i 8,00 koncert; 12,00 koncert z udziałem solistów; 14,00 rozmaitości muzyczne; 16,00 we-

soly program popołudniowy; 19,00 muzyka ludowa; 20,00 muzyka taneczna. Luksemburg - 20,05, 20,40 i 21 koncert popularny; 21,30 koncert belgijski. Budapeszt - 19,55 koncert ork. wojsk. 22,00 ork. jazzowy; 23,15 muzyka cygańska. Sztuttgart - 21,00 „Sine cura“ słuchowisko muzyczne; 22,30 do 2 koncert. Wiedeń - 20,00 „Kiedy spojrze z Kalemberg w dół“ słuchowisko muzyczne; 22,10 koncert organowy. Praga - 6 gimnastyka i muzyka; 10,11 koncert baletajkowy; 12,35 muzyka lekka; 15,55 koncert popu-

larny; 17,40 koncert skrzypcowy; 19,10 słuchowisko muzyczne o Japoniku; 20,05 koncert symfoniczny Beethovena „Missa solemnis D-dur“; 22,50 muzyka. Kolonia - 21,00 koncert symf.; 23,05 weśola muzyka. Monachium - 21,00 i 22,30 koncert. Rzym - 20,55 „Sen walca“ operetka O. Straussa; 22,00 koncert. Mediolan - 21,00 kompozycje Mozarta z Florencji. Wrocław - 5,00 6,00 i 9,00 koncert poranny; 12,00 koncert z udziałem solistów; 15,10 konc. fortep.; 17,00 koncert; 19,00 muzyka taneczna; 22,30 sonaty fortep. Beethovena; 23,10 muzyka popularna.

Co futro - to Edmund Rychter - co palto - to Edmund Rychter - co ubranie - to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalna codzienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżej. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniami miejsc 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10. w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. C. Poznań nr. 200 149